Nr 173. Kraków, Wtorek 15. Kwietnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt. .	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „ .	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21. S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zastraszające objawy.

Agitacya wszechpolska wydawać zaczyna rezultaty, które każdego rozważnego obywatela przejąć muszą troską i obawą o przyszłość najbliższą kraju. Na gruncie lwowskim pojawiać się zaczynają owoce niesumiennej, demagogicznej roboty wszechpolskiej, w formie brutalnych, publicznych gwałtów. Po wiecach i pochodach, urządzonych przez stronnictwo wszechpolskie przeciw reformie wyborczej, ruszył w niedzielę po południu tłum nieokiełzany na ulicę Sokoła i dopuścił się ohydnego napadu na lokale „Gazety Wieczornej“ i „Wieku Nowego“ wybił kamieniami i drągami prawie wszystkie szyby w oknach w całej kamienicy, wtargnął do lokalów „Gazety Wieczornej“ i zdemolował całe ich urządzenie. Tylko dzięki przezorności portyera uratowano drukarnię przed niechybnem zniszczeniem.

Organ wszechpolski wobec tych zbrodniczych czynów, kwalifikujących się raczej przed kratki kryminalne, niż przed forum opinii publicznej, jak Piłat umywa ręce, i z pozą świętoszka prawi perory, że takiemi środkami nawet przeciwko żydom walki prowadzić nie należy. Ale mimo to faktem pozostaje, że brutalnego napadu dopuścić się mogli tylko ludzie, roznamiętnieni przez podburzającą agitacyę wszechpolską, bo „cui bono“ był ten akt gwałtu wykonany? Oczywiście nie na rachunek stronnictw przeciwnych, lecz dla ich steroryzowania. Gdyby perory, w rodzaju tej, jaką pod płaszczykiem hipokryzyi, przemyca obecnie „Słowo Polskie“ prawiono „do ludu“ na wiecach i zebraniach wszechpolskich, to nie przyszłoby do zajść, dających dopiero przedsmak tego, co dziać się będzie w kraju w czasie ewentualnej agitacyi wyborczej, gdy spółka wszechpolsko-podolsko-syonistyczna sprowokuje rozwiązanie Sejmu.

Olbrzymi wiec ludowy, urządzony w niedzielę we Lwowie przez stronnictwo ludowe z udziałem przedstawicieli stronnictw postępowych, zgromadził w pałacu sportowym olbrzymią masę uczestników ze wszystkich sfer społecznych. A pomimo, że do tych mas przemawiali także mowcy, znani z radykalnych przekonań, zarówno sam wiec, jak pochód po mieście, odbył się z zupełnym spokojem i do zaburzeń nigdzie nie przyszło. Widocznie aranżerowie tej wielkiej manifestacyi ludowej, wypowiadającej się za reformą wyborczą, czuli się odpowiedzialnymi za utrzymanie powagi i spokoju, podczas gdy inicyatorzy wiecow wszechpolskich od tej moralnej odpowiedzialności, nie bez ukrytej tendencyi, z lekkiem sercem się uchylili.

Nie zależy nam zresztą na rozstrzygnięciu, w tym specyalnie wypadku brutalnego aktu napaści, — kwestyi: „kto winien“ — bo wystarcza stwierdzenie faktu „cui bono“ go dokonano. Ale i nad tym objawem zdziczenia i rozpętania namiętności możnaby przejść do porządku dziennego, gdyby się miało pewność, lub bodaj nadzieję, że jest to wypadek oderwany, epizodyczny, zdarzyć się łatwo mogący przy manifestacyach, urządzanych przez aranżerów, nie dość bacznie nad ich przebiegiem czuwających. Tak atoli nie jest. Agitacya wszechpolska rozbudziła najniższe instynkty mas, nie przebiera w środkach, obecnie zaś nadużywa, w celu wzmocnienia prądu agitacyjnego, znanej deklaracyi episkopatu polskiego w sprawie reformy wyborczej, zasłaniając się tem stanowiskiem biskupów i przedstawiając je, jako „ultima ratio“ dla obywateli katolickich.

Blok wszechpolsko - podolsko - syonistyczny, wzmocniwszy swoją akcyę tym nowym argumentem, dąży już teraz z całą bezwzględnością i z całym impetem do **rozbicia Sejmu.** — Oczywistą jest bowiem rzeczą, że gdy do porozumienia i kompromisu stronnictw w Sejmie nie przyjdzie, to Sejm będzie rozwiązany i rozpisane będą wybory do nowego Sejmu, oczywiście na podstawie dotychczasowej ordynacyi wyborczej.

Polityka wszechpolsko-podolska dąży wprost do wywołania w kraju katastrofy. Bo z dzisiejszych objawów roznamiętnienia wnioskując, nie trudno wyobrazić sobie, jaki charakter przybierze agitacya wyborcza, a „kto ma oczy ku widzeniu“ — bez wielkich trudności przewidzieć może wynik wyborów. Tych „oczu ku widzeniu“ nie ma jednakże, jak się zdaje, szlachta podolska i nie mają ich jej zfanatyzowani zwolennicy. Krótko mówiąc, taka reforma wyborcza, jaką dzisiaj w drodze kompromisu skonstruowano, nie znajdzie już zwolenników w nowym Sejmie, lecz będzie w nim możliwą reforma znacznie radykalniejsza, która dla stronnictw konserwatywnych tylko gorszą być może od tej, jaką dzisiaj się im przedkłada. A czy w nowym Sejmie będzie można utrzymać ten stan posiadania narodowego, jaki mamy dzisiaj i jaki zabezpieczyć sobie pragniemy w projektowanej reformie wyborczej — o tem bardzo poważne... mieć można wątpliwości.

Stronnictwo wszechpolskie na spółkę z podolską szlachtą, wygrywając i angażując obecnie w agitacyi powagę episkopatu, — dąży do wywołania w kraju stosunków, których potem ani oni sami, ani żadne inne stronnictwo opanować nie będzie w stanie.

Są to zastraszające objawy rozstroju publicznego życia w naszym kraju.

Ostateczne rokowania.

(Telefonem.)

Wiedeń, 15 kwietnia.

Rosya stara się znowu w ostatniej chwili zmienić ustalone już północne i północno-wschodnie **granice Albanii** na korzyść Czarnogóry, której mianoby odstąpić pewną część przyszłej Albanii. Ze strony austryackiej jednak stanowczo się temu sprzeciwiają, oświadczając, że na wypadek rozpoczęcia na nowo dyskusyi nad północną i północno-wschodnią granicą Albanii, Austrya cofnie swoje przyrzeczenie co do Djakowy, Ipeku i Prizrentu, które według umowy mają się dostać w posiadanie Serbii.

Co się tyczy południowej granicy Albanii, porozumienie jest bliskie. Grecya okazuje skłonność do ustępstw i oświadcza, że gotowa jest zgodzić się na neutralizacyę północnych wybrzeży Epiru i cieśniny koło Korfu, jeżeli Włochy przyjmą proponowane przez Grecyę południowe granice Albanii. Włochy, jako granicę południową Albanii, proponują linię, którąby zaczynała się koło Parga naprzeciw wyspy Paxos, położonej na południe od Korfu. Grecya zaś proponuje linię graniczną, nieco dalej na północ od Korfu posuniętą.

Co się tyczy **wysp Egejskich,** Grecya gotowa jest zgodzić się na ostatnie propozycye mocarstw w tej sprawie.

Mimo wszystko sądzą, że **preliminarze pokojowe w 2—3 dniach będą podpisane.**

Podróż cara do Berlina.

(Telefonem.)

Wiedeń, 15 kwietnia.

„N. Fr. Presse“ zaopatruje wiadomość „Koeln. Ztg.“ o **zapowiedzianej podróży cara do Berlina** w przyszłym miesiącu na ślub ks. Wiktoryi Ludwiki w **komentarze wybitnie pokojowe.** Podróży tej przypisuje dziennik tem większe znaczenie polityczne, że w tym samym czasie bawić **będzie w Berlinie król angielski,** a prawdopodobnie także i **austryacki następca tronu** arcyks. Franciszek Ferdynand. Byłoby to zatem pierwsze zetknięcie się członka dworu austryackiego z carem Mikołajem od czasu nieporozumień z powodu aneksyi Bośni i Hercegowiny.

Strajk generalny w Belgii.

Wczoraj rozpoczął się w Belgii **strajk generalny.** Potężny ten ruch robotniczy przewyższa co do liczby swych uczestników wszystkie dotychczasowe strajki, które w przemysłowo-fabrycznej Belgii tak często już się powtarzały. Strajk wybuchnął od razu we wszystkich dziewięciu prowincyach królestwa. I ten właściwie fakt jest znamiennym momentem, bo dowodzi, jak znakomicie strajk został przygotowany.

Przy strajku belgijskim nie chodzi o ruch robotniczy, któryby za pomocą bezrobocia masom robotniczym chciał wywalczyć lepsze warunki zarobkowania. W Belgii stosunki zarobkowe są dość dobre i na razie nie dają powodu do skarg. Strajk rozpoczęty został jedynie jako demonstracya polityczna, w celu zmuszenia rządu do zmiany konstytucyi i zaprowadzenia powszechnego i tajnego prawa głosowania. Jest to więc **strajk polityczny** w całem tego słowa znaczeniu.

Przypomnieć wobec tego należy, że właśnie przed 11 laty, bo dnia 14 kwietnia 1902 roku, wybuchnął również w Belgii strajk generalny, zainicyowany tak samo, jak obecnie, przez zarząd stronnictwa socyalistycznego. Owczesny ruch miał także na celu wywalczenie powszechnego prawa głosowania. Miał za tem również charakter polityczny, jak obecny. Skończył się zaś wielkim rozlewem krwi, nie spełniając nadziei, jakie w nim pokładano.

Dziś przywódca belgijskich socyalistów, **Vanderwelde,** który zresztą na socyalistycznym sejmiku partyjnym sam głosował przeciwko strajkowi generalnemu, usiłuje w artykułach zamieszczonych w pismach socyalistycznych udowodnić, że obecna walka musi zakończyć się zwycięstwem strajkujących. Podnosi on dalej, że ruch robotniczy będzie miał charakter zupełnie pokojowy i wszelkie zaburzenia i rozruchy uważać należy za wykluczone.

Natomiast prasa klerykalna stoi na stanowisku, że strajk obecny doprowadzić musi do **rewolucyi,** organ zaś rządu belgijskiego zamieścił w ostatniej jeszcze chwili alarmujący artykuł, w którym przestrzega przedewszystkiem stronnictwa liberalne, aby nie łączyły się z obecnym ruchem robotniczym, który rozpętać może jedną z najgroźniejszych i najniebezpieczniejszych wojen domowych.

Do tej chwili nie wiadomo jeszcze, ilu robotników bierze udział w strajku. W roku 1902 uczestniczyło w ówczesnym ruchu, podług statystyki urzędowej, około 250.000 strajkujących. Znawcy stosunków belgijskich obliczają, że obecnie liczba ta zwiększy się co najmniej o 100 tysięcy. To znaczy zastrajkowałaby czwarta część wszystkich robotników belgijskich.

Rząd, z obawy przed zaburzeniami i rozruchami, zarządził daleko idące środki ostrożności. We wszystkich wielkich miastach i centrach przemysłowych powiększono liczbę wojska i żandarmeryi. W Brukseli wszystkie gmachy rządowe zostały wojskiem obsadzone. Tak samo we wszystkich, najbliższych ulicach około pałacu królewskiego, rozmieszczone zostały silne oddziały wojskowe. W miejscowości Jupille pod Leodyum zastrzelił się kapitan piechoty, **Delacroix.** Miał on komendę nad oddziałem wojskowym, który czuwał nad bezpieczeństwem tamtejszych fabryk i zakładów przemysłowych. — Kapitan ten, jak powszechnie przypuszczają, sympatyzował z ruchem robotniczym i dlatego wolał odebrać sobie życie, aniżeli występować przeciwko strajkującym. W innych znów miejscowościach gwardye obywatelskie przyłączyły się podobno do strajkujących. Do gwardyj tych powołani zostali także sędziowie i adwokaci, tak, że z tego powodu bardzo liczne procesy muszą być odroczone.

O ciężkich i wielkich stratach natury ekonomicznej, jakie strajk wyrządzić może, podaje dziennik londyński „Daily Mail“ następujące szczegóły: Straty w samych zarobkach robotniczych **wynosić będą dziennie 3 miliony,** podczas gdy straty dzienne samych właścicieli kopalń węglowych **obliczone są na 22 miliony.** Szkody innych gałęzi przemysłowych nie dadzą się na razie obliczyć. Przedewszystkiem jednak huty szkła narażone będą na olbrzymie straty. W dalszym ciągu dziennik londyński stwierdza, że pomiędzy strajkującymi nie ma większego entuzyazmu. W Mons przywódcy socyalistyczni napróżno w mowach na zgromadzeniach publicznych usiłowali wywołać zapał i entuzyazm. Robotników na tych zebraniach porównać można z karną i wyszkoloną armią, ale nie z zastępami, które z brawurą i entuzyazmem ruszają na nieprzyjaciela.

Mimo to strajk w całej Belgii wywołuje najwyższe zaniepokojenie, a w innych państwach europejskich oczekują jego epilogu z napięciem i zainteresowaniem. Strajki polityczne dotąd, z wyjątkiem jednej Rosyi, kończyły się zawsze klęską lub, co najmniej, przegraną strajkujących. Jakie powodzenie mieć będzie obecny belgijski ruch robotniczy, trudno przewidzieć, ale prawdopodobnie już najbliższe dni przyniosą nam co do tego pewne wskazówki. Chwilowo sytuacya zdaje się być bardzo poważną.

Zamach na szkolnictwo słowiańskie.

(Korespondencya „Nowej Reformy“.)

Cieszyn, 12 kwietnia.

Śląski Sejm krajowy obradować będzie w Opawie nad projektem noweli do obowiązującej obecnie ustawy szkolnej. Nowela, której załatwienie Niemcy przez długi czas odkładali, wywołała zaniepokojenie nietylko w kołach nauczycielstwa, któremu ma ona na długo unormować płace, ale także w szerokich kołach polskich i czeskich, gdyż wytwarza bardzo poważne niebezpieczeństwo dla słowiańskiego nauczycielstwa.

Niebezpieczeństwo to polega na tem, że Niemcy dążą wszelkiemi sposobami do uchwalenia takiej noweli, na podstawie której śląski Wydział krajowy, wspólnie z Radą szkolną krajową, może własnowolnie mianować nauczycieli dla wszystkich gmin, bez względu na terno, przez te gminy uchwalone. Nowela zawierać ma również paragrafy, normujące na przyszłość **utrakwizowanie** słowiańskiego szkolnictwa. Dotąd odbywała się utrakwizacya słowiańskich szkół właściwie „iure caduco“, bo na podstawie przestarzałego rozporządzenia Rady szkolnej krajowej z przed 40 laty. Obecnie utrakwizacya tych szkół ma być ubrana w formę prawomocnej ustawy i na takiej „legalnej“ podstawie mogą publiczne szkoły z jednolitym językiem wykładowym, zamieniane być na szkoły utrakwistyczne. A zbytecznem jest dodawać, że **utrakwizacya** szkół na Śląsku jest zupełnie **identyczną z germanizacyą.**

Niemcy mają dla pozoru zatrzymać w tej noweli stawianie terna przez wydziały gminne przy nadawaniu posad, ale nowela ma zawierać dalsze postanowienie, że Wydział krajowy ma zawsze prawo mianowania kandydatów z poza terna, gdyby ono poglądom jego nie odpowiadało. W taki sposób przy pomocy kauczukowego postanowienia, może Wydział krajowy szykanować wydziały każdej słowiańskiej gminy, gdyby nie pomieściły w ternie kandydatów, odpowiadających intencyom niemieckiej większości w Wydziale krajowym lub miejscowym wpływowym hakatystom. W ten sposób zniszczona ma być autonomia szkolna gmin, celem nadawania w przyszłości posad Niemcom w szkołach polskich i czeskich.

Nowela zawierać ma również postanowienia, odnoszące się do t. zw. **szkół mniejszości.** Szkoły te mają powstać w takich miejscowościach, w których większość wydziału gminnego jest innej narodowości, aniżeli ogół miejscowej ludności, np. we Frysztacie, gdzie wydział gminny jest wyłącznie niemiecki, chociaż olbrzymia większość mieszkańców jest polską. — Przy nadawaniu posad nauczycielskich w takich szkołach Wydział krajowy **nie będzie wiązany ternem gminy.** W ten sposób Wydział krajowy pragnie zabezpieczyć posady dla Niemców w szkołach mniejszości niemieckich w gminach polskich i czeskich.

Posłowie słowiańscy mogą powyższe postanowienia przyjąć tylko pod tym warunkiem, jeżeli ustawowo nauczycielami szkół mniejszości polskich lub czeskich będą mianowani tylko Polacy, względnie Czesi.

Wreszcie nowela zawierać będzie postanowienia, regulujące płace nauczycielskie. Według tej noweli mają szkoły ludowe i wydziałowe tworzyć osobne statusy. Dla nauczycieli ludowych ma być ustanowionych pięć klas, a dla wydziałowych dwie klasy płac. Płace nauczycieli ludowych mają wynosić: 1400 K, 1600 K, 1800 K, 2000 K i 2200 K, płace nauczycieli wydziałowych 2400 K i 2600 koron. Zamiast kwinkweniów mają być zaprowadzone czterolecia. Nauczyciele mają dostawać albo gotowe mieszkania, albo też dodatki mieszkaniowe. Dodatki te mają wynosić dla stałych nauczycieli 100—600 kor., dla starszych nauczycieli szkół wyżej zorganizowanych 400—800 K, dla nauczycieli wydziałowych 500—1000 koron.

Według projektowanej noweli nauczyciele **stali mogą być przenoszeni,** a to na wniosek Rady szkolnej okręgowej wspólnie z Radą szkolną krajową i Wydziałem krajowym po wysłuchaniu opinii interesowanego Wydziału gminnego.

W 90 urodzin swoich rocznicę

Zygmunt Fortunat Miłkowski (T. T. Jeż) do Obywatelstwa Polskiego.

Od czcigodnego pułkownika Z. Miłkowskiego otrzymujemy pismo następujące:

Podziękować Wam, spółobywatele, za niespodziane, nieprzewidywane i takie szczere a mnogie, jakie mnie spotkało, zasług moich uznanie, nie mogę inaczej, jeno drogą dziennikarską, w formie rozprawienia się z „wykazem“ takowych, zawartym w piśmie wystosowanem do mnie przez czczone i wysoko szanowane przezemnie „Towarzystwo Szkoły Ludowej“. W tym celu zwracam się do dwóch dzienników, których spółpracownikiem od momentu założenia ich jestem, z prośbą o zamieszczenie rozprawy mojej.

W nadziei, iż mi one nie odmówią, od skopiowania wykazu zaczynam.

Oto on:

„Najczcigodniejszy Panie Pułkowniku!

„Ku twemu ustroniu na Szwajcarów ziemi ze wszystkich stron Polski płynie dziś chór serc uczuciem radości wezbranych. Dziewięć dziesiątków lat a więc całe stulecie bez mała przeżyłeś, oczy twoje oglądały najważniejsze wypadki naszej porozbiorowej doby i Sam w tych wypadkach wybitny brałeś udział, krew własną i serce gorące Ojczyźnie dając na ofiarę. Patrzyłeś na zmaganie się sił naszych i na szamotanie się duszy polskiej w więzach niewoli, widziałeś morze łez i krwi w obronie świętej sprawy narodowej przelanej, — niestety, dotąd bezskutecznie. Ale wszystkie nieszczęścia i zawody ani na jedną chwilę nie zdołały ducha twego złamać, ani woli twojej zachwiać, nawet cień zwątpienia

---

WŁADYSŁAW MALESZEWSKI.

PTAK REBELIZANT.

ECHO Z „PAŃSTWA ZBRODNI“.

2 (Ciąg dalszy.)

Pozytywka pochodziła także z Gdańska; nie miała na sobie emblematów patryotycznych, ale posiadała duszę, której każde odezwanie się podniecałoby Prusaków nienawiść i trwogę.

Pan Marcin czuł się w tej izdebce jak w świątyni. Modlitwa jego była gorącą, była pocieszycielką, zwłaszcza po śmierci żony, która wychowała Jadwinię tak, aby każdą myśl ojca przybranego umiała odgadnąć i znosić z nim razem ciosy, jakie los naszemu narodowi narzucił.

Urzędnik pruski staczał w sobie walkę rozsądku z uczuciem, był równocześnie bohaterem i niewolnikiem, wahał się chwilowo, zawsze jednak pozostawał wiernym patryotyzmowi. Jadwinia pocieszała, pan Marcin uspokajał się, ale bądź co bądź niepokój wisiał nad dworkiem pod malwami.

Niepokój powoli zaczął tracić swe napięcie; ostrożność pana Marcina była już mniej czujna, jak za czasów urzędowania, energia biurowa topniała. Zaczął się rozczytywać w pismach wolnomyślnych, a nawet poważył się zaglądać do dzienników wyraźnie antirządowych.

Zaczął się wykluwać na światło niby motyl polski, zamknięty dotychczas w poczwarce niemieckiej. Jadwinia tej przemianie pomogła cudowną siłą **swej młodości i wiary.**

Słusznie się dziewczęciu należało od świata wszystko, co się należy istotom obdarzonym sercem gorącem, stęsknionem do ideałów przeczuwanych. Serce jej było w zgodzie z jej pogodą jak poranek majowy, twarzą, z oczami wpatrzonemi po za granicę kultury niemieckiej, wszędzie, gdzie się zaszczepił naród polski i swoim geniuszem walczy z przemocą. Spojrzenie jej zwykle było spokojne, marzące, lecz ożywiało się nagle i stawało groźnem, gdy zjawił się przed nią nieprzyjaciel w postaci zamiarów nam wrogich, lub w postaci człowieka, którego sprawiedliwość jest jednoznaczną z siłą jego pięści.

Spojrzenie jej stawało się groźnem, gdy pan Marcin przyniósł z miasta i biura zapowiedzi nowych nieszczęść, nowych politycznych rozporządzeń, nowych prześladowań. Złe nowiny przerażały, ale Jadwinia nie poddawała się im i rozważała prawdopodobieństwo pogłosek. Wówczas na jej jasnem, otwartem czole zjawiała się przedwczesna zmarszczka, która z dziewczęcia czyniła dojrzałą kobietę.

Pan Marcin znał tę zmarszczkę, gdy zaś spostrzegł, że to on stał się jej powodem, wnuczkę przepraszał, a sobie wyrzucał tchórzostwo.

I tak wzajemnie czuwali nad sobą, wzajemnie się pocieszali, że złe minie i **Polacy odetchną swobodniej.**

Emerytura była pierwszym objawem tych nadziei. Pan Marcin złemi przepowiedniami przejmował się coraz mniej, a na czole Jadwini coraz rzadziej zjawiała się zmarszczka groźna. Nawet izdebka z pamiątkami wydawała mu się bezpieczniejszą, Pozwolił wynieść niektóre przedmioty z ukrycia i porozstawiać je w pokoju, do którego światło z ogródka wpływało obficie przez niskie okna.

A gdy jeszcze pisma hakatystyczne wystąpiły przeciw rządowi, zarzucając mu, że zaczyna zrywać z polityką antipolską, pan Marcin, nie znający się na perfidyach dyplomatycznych, uwierzył, że nastąpił szczery odwrót z drogi prześladowania, więc nie ma powodu ukrywać się z tem, co mu do serca przyrosło.

Resztę nieufności usunęła pogłoska, że rząd pozwolił na wystawę starożytności w Poznaniu, na którą będą dopuszczone przedmioty z dziedziny polskich pamiątek, jak portrety, druki i rękopisy, stara broń, dyplomy, uniwersały i t. d., że się już nawet tworzy komitet wystawowy, złożony z przedniejszych obywateli i uczonych polskich i niemieckich.

Pan Marcin, nie domyślał się, że pogłoska, która rozradowała ludność polską, była tylko nową pułapką, obmyśloną przez władzę, zaniepokojoną pojawieniem się szpilek z orzełkiem polskim, które młodzież zaczęła wpinać w krawaty, a kobiety w staniki.

Pan Marcin widząc, że Jadwinia pozytywkę postawiła na stoliku, przy otwartem oknie, nie przeląkł się tej śmiałości, przeciwnie, pod wpływem pogłoski o polskiej wystawie w Poznaniu nabrał takiej pewności, że odezwał się zuchowato:

— Na wystawę poślemy i babuni instrument, niech szwabom zagra „Jeszcze Polska“...

Powiedziawszy to, spostrzegł się, że mówił za głośno, obejrzał się na wszystkie strony, a do Jadwini skierował prośbę:

— Ale ty, moje dziecko, bądź cierpliwa... nie graj jeszcze... zaczekajmy... Niech kto inny zacznie.

Jadwinia codziennie, latem i zimą, obchodziła dworek dokoła, przeglądała ogrodzenie, czy które przęsło nie wyłamane, a wyszedłszy na ścieżkę, co prowadziła od furtki, obsadzonej żywopłotem, na dół do miasta, rozglądała się po okolicy, czy kogo idącego do nich nie zobaczy, nasłuchiwała, czy do niej polska mowa nie doleci.

Ale nic a nic — głucho i pusto.

Tylko Niemcy, sami Niemcy.

Ze wzgórza widać było okolicę daleką i szeroką, ale Jadwinia jej nie znała. Okolica, zakupiona przez kolonistów niemieckich, była wyłączoną z obszaru polskiego. Na aktach sprzedaży polskiego dziedzictwa pan Marcin przykładał marki stemplowe, co czynić musiał ze swego urzędu.

Spełniał tę funkcyę biurową napozór obojętnie, lecz ręka mu drżała, zasępiał się, a wróciwszy do domu opowiadał wnuczce ze smutkiem, ile to znowu zagonów ziemi polskiej, szlacheckiej i chłopskiej, przeszło do komisyi kolonizacyjnej dobrowolnie, lub pod przymusem subhastacyjnym.

Przytrzymywały Jadwinię po za dworkiem, na ścieżce, promienie słoneczne, chociaż opalały jej twarz, czoło i ramiona, na których siadał motyl, złudzony, że spotkał w przelocie kwiat różowo zabarwiony i pełen słodyczy. Przytrzymywał świergot ptasi w ogródku, gościnnym dla wędrowców skrzydlatych przez rok cały, bo nawet w zimie żaden wróbel nie odlatywał stąd głodny — Jadwinia głód jego zaspakajała rozsypanemi ziarnami zbożowemi i okruchami chleba.

Byli to jedyni goście, którzy dworek nawiedzali, a tak rozzuchwaleni, że dawali znać o sobie, stukając dzióbkami w szyby, jeśli pokarmu było zamało, a ich zleciało się za dużo...

Rozmiłowanie w rodzie ptasim Jadwinia odziedziczyła po babce, która otaczała się rzeszą skrzydlatą, dobierając do niej ptaszęta najzdolniejsze do naśladowania głosu ludzkiego lub jakiego instrumentu. Babka uczyła je różnych melodyj, słów, a nawet zdań krótkich.

Jadwinia, kierowana sympatyą, odwiedzała często targowisko ptasie na przedmieściu i z największem zajęciem przepatrywała klatki, w których skakały po grzędach i odzywały się wrzaskliwie lub melodyjnie szczygły, szpaczki i inni śpiewacy skrzydlaci. (C. d. n.)

w ostateczne zwycięstwo naszej sprawy nie postał w twoim umyśle. W najtrudniejszych chwilach, jak szczery żołnierz, stawałeś na stanowisku, przykład hartu i niestygnącego zapału dając z siebie najmłodszym, a którymi zawsze w jednym stawałeś szeregu i w których zawsze widziałeś przyszłość narodu. Z bogatej skarbnicy uczuć naszych pobratymców południowych, z przemocą i uciskiem walczących wytrwale o wolność i prawo bytu samoistnego, czerpałeś piękne wzory, a przetapiając je w ogniu swego pisarskiego talentu, podawałeś narodowi jako najcenniejsze perły, któremi wzbogaciłeś nasz dorobek literacki i kulturalny. Doczekałeś się też chwili, w której wolnościowe ideały Słowian południowych w całej pełni zostały ziszczone.

„Towarzystwo Szkoły Ludowej ma zaszczyt mieć Cię w liczbie swych członków honorowych, ono też przez tysiączne czytelnie bedaj że najwięcej ma możności przędzę twych myśli i uczuć twoich kwiaty nieść pod strzechy wieśniacze i krzewić tam ziarno narodowej oświaty. Więc i imieniem tegoż Towarzystwa hołd i wdzięczność naszą niesiemy Ci w dani.

„Oby ziarna, które tak gorliwie zasiewałeś, wzeszły jak najbujniej i jaknajżyzniejszy plon przyniosły, oby Ci, najczcigodniejszy Panie Pułkowniku w zdrowiu i świeżości umysłu danem było ujrzeć jeszcze Zorzę Odrodzenia, której wszyscy z utęsknieniem wyglądamy, oby nam wszystkim jaknajrychlej wybiła godzina Wyzwolenia.

„Tego w dniu dziewięćdziesięciolecia twoich urodzin życzy Ci całem sercem oddany Ci

Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Dr Ernest Bandrowski, prezes; wiceprezesi: Ernest Adam, Jerzy Piwocki. Sekretarze: Antoni Januszewski, dr Zdzisław Pruchnicki, Wincenty Sikora. Skarbnik: Edmund Piechnik; Rachmistrz: Tadeusz Tabaczyński.

Wobec życzenia tego czoło chylę i prośbę błagalną do Boga zwracam, ażeby dał Szkołom Ludowym i wogóle wszystkim, wszystkim niższym i wyższym szkołom naszym wychować pokolenie, które nam — Polakom, Litwinom i Rusinom — spólną, Przezeń nam nadaną Ojczyznę wywalczy.

Dałeś to, Panie, pobratymcom naszym na Bałkanie, dajże i nam, niewolnikom Niemiec i Moskwy!

Pozostaje mi rozprawić się z wystosowanym do mnie nietylko z Zarządu Głównego Szkoły Ludowej piśmie formy listowej, ale i w listach, korespondentkach, telegramach, podpisywanych przez osoby płci obojej pojedyńcze, nawet rządowe i przez zbiorowości różnopartyjne, zawierające w sobie pisemnie „Wykaz“ zasług moich. Wykaz ów spadał na mnie i ustnie ze strony gości, co do schreniska mego w Szwajcaryi łaskawie zajrzeli. Spadał na mnie i spadać jeszcze nie przestaje odręcznie i w druku na łamach dziennikarskich — tak, że mogę przywłaszczać sobie prawo uważania tej w 90-tą rocznicę urodzin moich manifestacyi szerokiej za zbiorowy — Narodu i Ludu — a zatem Obywatelstwa polskiego objaw. Z nim się przeto o wykaz zasług moich rozprawić winienem.

Nie mam zamiaru w skromność się ubierać i do zasług nie przyznawać. Nie mogę tego nawet zrobić dla dwóch przyczyn: raz dla tego, że istnieją czarno na białem, w książkach i pamfletach, odsądzające mnie od czci i wiary świadectwa; powtóre dla tego, że zasługi moje w dwóch, urządzanych dla mnie — pierwszy przez Czcigodnego Aleksandra Swiętochowskiego, przywódcę „Pozytywizmu warszawskiego“, drugi przez wychowańców moich, że ś. p. Janem L. Popławskim na czele — jubileuszach, jakoteż w manifestacyi tegorocznej wykazane wszystkie się jako zasługi w życiu i czynach moich sprawdzić dają.

O! tak. Ojczyźnie mojej, prawdą i wiarą, piórem i orężem i czcią — pomimo, że mnie czarno na białem potępiano i pomyjami mi głowę oblewano — służyłem.

I dosłużyłem się od Was, Spółobywatele, uznania na lata stare, bez winy mojej, bom w latach młodości i dojrzałości ani z orężem w garści, ani inaczej, śmierci nie unikał.

Nie o rzeczowe przeto, ani o duchowe zasługi, w rozprawie z Wami, chodzi, ale o istotę, o pochodzenie ich, o to, żem ich nie wymyślił, nie wynalazł, nie stworzył, żem był nie twórcą, ale naśladowcą.

Naśladowcą przedewszystkiem ojca własnego, który zacząwszy za Ojczyznę walczyć pod Tarnopolem, Wieniawką i Zaleszczykami, walczył o Nią pod Smoleńskiem, pod Borodinem, pod Droznem w końcu.

Naśladowcą byłem Kościuszków, Dąbrowskich, Szymonów Konarskich, Worcellów, Lelewelów, Teofilów Wiszniewskich, kolegowałem z Traugutami.

Ktoś, niepamiętam gdzie, napisał o mnie, żem „człowiek obowiązku“.

Starałem się o pełnienie onego.

Oto zasługa moja. Z wdzięcznością za uznanie jej gromadnie przez Was, Spółobywatele, do grobu pójdę.

Kronika powstania 1863-64 roku.

15 kwietnia.

Pod Kowalem (Maz.) kilkunastu jazdy Łaknińskiego atakuje jadące z Włocławka wojsko. — W Mińsku Mazowieckim (Maz.) atakują powstańcy w nocy na 16 kwietnia stojącą tam rotę piechoty oraz jazdę i komendę lotnego parku artyleryi, i po trzygodzinnej zaciętej walce, niescigani, cofają się wśród ciemności nocy. — Dowodzący partyą po Lewandowskim Czarnecki z Kryśnińskim doznają porażki pod Wólką Plebańską (P.) — Napoleon Urbanowski ze świeżo sformowanym oddziałem wymyka się Moskalom pod Rychłocicami (Kal.), 60 ochotników zasłania odwrót przez pół godziny, wreszcie idzie w rozsypkę.

Kronika.

Kraków, 15. kwietnia.

Powrót zimy. Niestety dzisiaj śnieg pada znowu, jakgdyby zima na dobre się ustaliła. Mrozy zrządziły w całej Europie bardzo wielkie szkody zarówno w ogrodach jak w polach. Śnieżyce z burzą poczyniły także szkody w lasach. Z pośród miast ucierpiał, jak się zdaje, najwięcej Budapeszt. Śnieżyca spowodowała tam liczne przerwy w ruchu telefonicznym. Około 1200 stacyj telefonicznych straciło połączenie. Równie międzymiastowe połączenia telefoniczne ucierpiało silnie, gdyż tylko 12 linij zostało nietkniętych.

Kraków ma zupełnie zimowy wygląd. Ironiczny uśmiech wywołują karty na oknach cukierń z napisem: „Lody i kawa mrożona“, natomiast odzyskały aktualność napisy w handelkach: „Krupnik litewski“. Centralna stacya meteorologiczna w Wiedniu ogłosiła wczoraj następującą prognozę: Pogoda przy temperaturze szybko podnoszącej się i przy umiarkowanych wiatrach zachodnich“. Oby ta prognoza jak najrychlej sprawdziła się co do pogody i ciepła. Wiatr zachodni, u nas przynajmniej, zwykle nie wróży pogody.

Trzeci Maja dniem Tow. szkoły ludowej. Jest już od lat kilkunastu uświęconym zwyczajem, że dzień 3 Maja stał się powszechnym dniem święta Towarzystwa szkoły ludowej, które w idei wiekopomnej konstytucyi poczęte w dniu setnej jej rocznicy zostało w Krakowie związane, a po 22 latach istnienia rozwinęło się w instytucyę wielką przez sumę zadań, które w ciągu tego czasu spełniło. — W setki idzie liczba szkół kresowych przez T. S. L. stworzonych, w dziesiątki tysięcy liczba dzieci i dorosłych, pobierających naukę, w setki tysięcy wzrosła liczba czytelników w bibliotekach i słuchaczy na odczytach, korzystających z oświaty pozaszkolnej T. S. L. Na tem polu osiągnięty został dorobek, którym T. S. L. przed całą Polską chlubić się może.

W dniu 3 Maja tylko w naszej dzielnicy możemy obchodzić i manifestować uczucia względem organizacyi, która najlepiej wcieliła w czyn ideały wielkiego Sejmu i Komisyi edukacyjnej, która bez względu na społeczne i polityczne różnice potrafiła skupić wszystkie warstwy około dzieła oświaty narodowej. Na rzecz tego właśnie dzieła urządza T. S. L. w dzień 3 Maja doroczną zbiórkę ofiar powszechnych, a wraz ze wzrostem popularności T. S. L. idzie w parze wydatność składek na Dar Narodowy Trzeciego Maja, zbieramy bądź na tace kwestarek, bądź też na listy składkowe. W roku ubiegłym zebrało T. S. L. z tego tytułu K 64.490 h 72. W budżecie Towarzystwa stanowi to cyfrę poważną. Coraz wydatniejszy rezultat składkowania osiąga T. S. L. głównie dzięki tradycyjnemu już przywilejowi, jaki mu samo społeczeństwo nadało, uznając, że dzień Trzeciego Maja powinien być tylko świętem T. S. L., a zebrane ofiary wyłącznie na cele T. S. L. przeznaczone. Aby plon tych ofiar był jeszcze obfitszy w roku bieżącym, aby T. S. L. mogło coraz wydatniej prace swoją krzewić i wybrnąć jak najrychlej z niedoborów wskutek nadmiernych ciężarów, zarząd główny Towarzystwa szkoły ludowej, odwołując się do wszystkich Towarzystw i organizacyi polskich, aby w imię celów narodowych w dniu 3 Maja nie urządzały zbiórki na inne, niewątpliwie również szlachetne i ważne cele, lecz aby skupiły swoje siły około jednego celu i największą instytucyę oświatową polską przez solidarność narodową całym swoim wpływem jak najwydatniej poparły. Sekretarz: Antoni Januszewski. Prezes: Dr Ernest Bandrowski.

W sprawie obchodu rocznicy konstytucyi 3 Maja odbyły się wczoraj dwa zebrania. Pierwsze z nich z udziałem delegatów T. S. L., „Sokoła“, „Straży polskiej“ oraz kilku innych instytucyj odbyło się w lokalu Klubu rękodzielniczego przy ul. św. Krzyża. Na zebraniu tem przewodniczył radca Porębski. Zgromadzeni przedstawiciele, przyjąwszy do wiadomości, że w mieście utworzył się już inny komitet z łona tutejszego „Koła mieszczańskiego“ pod przewodnictwem r. Kosobuckiego, uchwalili zaproponować komitetowi „Koła mieszczańskiego“ wspólną akcyę celem uświetnienia obchodu z warunkiem, że pełny komitet obywatelski, wybrany przez obie strony, dokona wyboru prezydyum komitetu obchodowdgo.

Uchwałę tę zakomunikowali obradującemu wczoraj w „Kole mieszczańskiem“ komitetowi pp. Porębski i Retmański. Nad sprawą tą rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której zabierali głos pp. Porębski, dr Bardel, Kosobucki, dr Lubecki, Fr. Maślanka, Retmański, L. Górski i inni.

Przedstawiciele „Koła“ bronili poglądu, że „Koło mieszczańskie“, które pierwsze podjęło inicyatywę urządzania obchodów rocznicy 3 Maja ma prawo spodziewać się, że wszelka inna w tym kierunku inicyatywa przywilej ten uzna i w celu uświetnienia obchodu pracę swą złączy z pracą komitetu już powołanego i będącego w pełnym toku swych czynności.

Po ożywionych rozprawach przyjęto wniosek dra Bardla: 1) Komitet „Koła mieszczańskiego“ dla obchodu rocznicy 3 Maja przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości zgłoszenie się przedstawicieli zebrania przy ul. św. Krzyża z propozycyą wspólnej akcyi obchodowej; 2) Komitet „Koła mieszczańskiego“ znajduje się w toku czynności przygotowawczych, w których liczy na współdziałanie przedstawicieli zebrania w klubie rękodzielniczym; 3) Komitet „Koła“ mając na względzie sprawę uświenienia obchodu, pragnie w razie połączenia się obu komitetów i zażądania ewentualnych zmian w prezydyum, wybór tego prezydyum złożyć w ręce pełnego komitetu obywatelskiego.

Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby w sprawie tak poważnego obchodu zapanowała jednolitość poglądu i zgodne współdziałanie, które może znakomicie przyczynić się do powodzenia i uświetnienia obchodu narodowej rocznicy.

Rada miasta Krakowa odbędzie posiedzenie we czwartek, 17 b. m., o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny obejmuje sprawę przyłączenia Podgórza do Krakowa, opłaty od psów i nowelę do ustawy o opłatach na cele dobroczynne. Na tajnem posiedzeniu załatwi Rada miasta sprawę stabilizacyi dyrektorki żeńskiej szkoły gospodarstwa domowego w Krakowie oraz szereg przyjęć do gminy.

Z teatru. Jutro grany będzie „Judasz z Kariothu“ z p. Solskim, pojutrze „Caryca“ z p. Solską.

Z Syndykatu dziennikarzy krakowskich. Dalszy ciąg walnego zgromadzenia odbędzie się w małej sali hotelu Pollera w sobotę 19 bm. o godz. 4 po południu. W razie braku kompletu odbędzie się walne zebranie w godzinę później, bez względu na liczbę obecnych. Osobnych zaproszeń na zgromadzenie nie rozsyła się.

Z Resursy urzędniczej. W sobotę 19 b. m. urządza kółko artystyczne na zamknięcie sezonu „wieczór rozmaitości“. W przedstawieniu wezmą udział wyłącznie pierwszorzędne siły artystyczne i amatorskie. Z bogatego programu wymienić należy operetkę „Wróg muzyki“, z udziałem p. Jaworzyńskiej, oraz pp. Isakowicza i Nałęcza; wesoły żart sceniczny Czechowa p. t. „Oświadczyny“, dwa punkty baletowe, występ artysty skrzypka p. Petersa, jako prymasa cyganów węgierskich, niezrównane produkcye humorystyczne p. Kosiby i w. i. Po przedstawieniu wspólna kolacya. Zaproszenia wydaje sekretaryat. Lista zgłoszeń na wspólną kolacyę u kursora.

W sekcyi pedologicznej „Ogniska“ naucz. w piątek 18 b. m. odbędzie się walne zebranie członków sekcyi, z następującym porządkiem dziennym: Pogadanka na temat: „Znaczenie nauk obywatelskich w wychowaniu narodowem“. (Ref. p. dr. Z. Daszyńska-Golińska). Sprawozdanie i wybory. Początek o godz. 6·30.

Wieczór muzyczny uczniów konserwatoryum, pod kierunkiem dyr. Żeleńskiego, odbędzie się we środę 16 b. m. w sali prób Tow. muzycznego (plac Szczepański l. 1, II p.). — Program obejmuje: Trio C-dur Beethovena, kwartet Es-dur Rheinbergera, Viottiego koncert na skrzypce (wykonają uczniowie klas prof. Wierzuchowskiego, Ebella i Skarżyńskiego). Ponadto uczniowie prof. Ludwiga wykonają kwartet z III aktu „Strasznego dworu“, a chóry konserwatoryum pod kierownictwem prof. Walewskiego odśpiewają szereg utworów Moniuszki, Maszyńskiego i Świerzyńskiégo. Początek o godz. 7 wiecz.

Posiedzenie Tow. lekarskiego odbędzie się jutro o godz. 6 wieczór w domu Towarzystwa (Radziwiłłowska 4). Na porządku dziennym: 1) Sprawa kliniki szpitala dziecięcego; 2) Prof. Lewkowicz „O zaburzeniach odżywiania u niemowląt“.

Koncert Artura Rubinsteina, który odbędzie się we czwartek 17 b. m. w sali Starego Teatru, budzi wyjątkowe zainteresowanie szczególnie programem w wykonaniu tego znakomitego artysty. Koncertant wykona z orkiestrą koncert fortepianowy, Wł. Żeleńskiego, mało znany, i koncert Chopina, obok szeregu in. utworów Chopina. Bilety zamówione, a nie wykupione do środy 16 b. m. do południa, zostaną sprzedane zgłaszającym się do kasy, bez względu na zamówienia.

Ze stow. nauczycielek. Zebranie towarzyskie członków odbędzie się we czwartek 17 b. m. o godzinie 6-tej w lokalu stowarzyszenia ul. Karmelicka 32, I. p.

Stow. kupców i młodzieży handlowej. Walne zgromadzenie odbędzie się w sobotę 19 b. m. o godz. 9 wieczór w sali przy ul. Wolskiej 14. Na porządku dziennym: sprawozdania; budżet na rok 1913; wybór dyrekcyi, wydziału i komisyi kontrolującej.

Poszukiwanie spadkobiercy. W roku zeszłym umarł w Królestwie Polskiem artysta dramatyczny ś. p. Józef Chorąży, Krakowianin, pozostawiwszy przeszło 40.000 K majątku. Obecnie krakowski sąd powiatowy, jako władza spadkowa, poszukuje spadkobierców zmarłego, w szczególności żony nieboszczyka, Aleksandry z Fąglów.

Bandyci z Chełmszczyzny. Dnia 12 b. m. przejechało przez Bełzec trzech bandytów, którzy brali udział w napadach na polskie dwory w Chełmszczyźnie. Bandyci, jak stwierdzono, pojechali koleją do Jarosławia a stąd mieli się udać w dalszą podróż do Oświęcima. W kilkanaście godzin później przyjechał do Bełzca urzędnik rosyjski w pościgu za bandytami. Mieli to być 22-letni Jan Niemiec vel Osuchowski, rodem ze Szczerbówki, 22-letni Ignacy Bielak i 25-letni Antoni Stępień z Głębowca. Za bandytami rozesłano na wszystkie strony telegramy.

Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza. W Bielsku aresztowała wczoraj policya Józefa Goreckiego, Krakowianina, który należał do szajki włamywaczy, grasujących przez długi czas po Krakowie i Podgórzu. Innych aresztowano już poprzednio. Gorecki będzie odstawiony do więzienia sądu krakowskiego.

Z sali sądowej. Dnia 21 i 22 bm. odbędzie się przed krakowską ławą przysięgłych rozprawa p. Józefa Okołowicza, dyrektora polskiego Tow. emigracyjnego, przeciw Janowi Piętce, b. dyrektorowi Tow. im. św. Rafała, oskarżonemu o obrazę czci. W dniach 23 i 24 bm. odbędzie się znowu rozprawa przeciw p. Okołowiczowi, oskarżonemu przez p. Piętkę także o obrazę czci.

Z kraju.

Zakopane, 14 kwietnia. (Zima. — Sokół). Po trzech blisko tygodniach wiosennej, a czasami nawet prawdziwie letniej pogody, dochodziło bowiem do 20 stopni Celsyusza, znowu mamy zimę. Śniegu mamy na metr wysokości, a miejscami nawet więcej tak, że do oddalonych willi trudno się dostać, drogi do dolin zupełnie zasypane. Mróz dochodzi do 7 stopni R., śnieg zaś ciągle pada z małemi przerwami. Podobna niespodzianka atmosferyczna byłaby bardzo zabawną, gdyby nie obawa o zasiewy, zniszczenie których będzie wielką klęską dla Podhala tembardziej, że już ubiegła jesień dała się dobrze we znaki.

Wczoraj w sali Sokoła koło dramatyczne odegrało komedyę Lausa „Dom waryatów“. Pomimo braku należytych urządzeń scenicznych, pod tym względem bowiem Sokół jest bardzo ubogim, przedstawienie wypadło nadspodziewanie pomyślnie. Grano ze swobodą i temperamentem, w szczególności zaś gra pp. Pawlusia i Hałasowskiego oraz panny Pawlicówny, która z wielkiem wdziękiem grała Helenę, zasługuje na wyróżnienie. Publiczność niezbyt dopisała, lecz z powodu wielkich śniegów trudno było dostać się na rynek. KS.

Dom zdrowia „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem. Zarząd główny Tow. Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem wzywa wszystkich dłużników do spłacenia długów, zaznaczając, że ogłosi w pismach nazwiska tych dłużników, którzy na powyższy komunikat odpowiedzi nie dadzą.

Skrytobójcze morderstwo. W nocy z dnia 1 na 2 kwietnia br. zamordowany został w Jeziorzanach nad Wisłą pod Liszkami gospodarz Henryk Madej. Opinia całej wsi wskazała jako morderców niejakiego Stanisława Stopę i syna jego Jana Stopę, którzy z nieboszczykiem prowadzili od kilku lat różne procesy, a ponieważ je przegrywali, rosła w nich nienawiść do przeciwnika i odgrażali się mu, że go stracą. Na tej podstawie sąd lisiecki uwięził obydwu podejrzanych. Zamordowali oni Madeja w okrutny sposób nożami na drodze publicznej. Po zabiciu mieli widocznie zamiar trupa utopić w Wiśle, ale z niewiadomych przyczyn zostawili go w wiklinie.

S. p. Madej otrzymał 7 ran, 3 od noża wielkiego, a 4 od scyzoryka, lub noża małego, używanego przez miejscowych do obcinania wikliny. Przy rewizyi w domach obwinionych zabrano koszule, prane po morderstwie, odzienie obwinionych, zabrano klamkę i wycięto kawałek drzwi, na których są widoczne czerwone ślady. Dowodów winy byłoby się znalazło znacznie więcej, gdyby nie smutny fakt, że rewizyę w domach obwinionych przeprowadzono dopiero w jedenastym dniu po dokonaniu zbrodni. Charakterystycznem jest, że Jan Stopa po aresztowaniu groził obecnym, że się zemści na tych, którzyby w śledztwie na niego „gadali“. Również Stanisław Stopa miał się odgrażać jeszcze w jesieni, że Madeja sprzątną.

Zamordowany miał lat 29, był porządnym i pracowitym człowiekiem, zostawił żonę i dwoje dzieci. Obwinieni wypierają się winy, swego „alibi“ jednak wykazać nie mogą.

Piwniczna, 14 kwietnia. Staraniem Koła T. S. L. i Ogniska nauczycielskiego odbyła się u nas wczoraj uroczystość ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którem wzięła udział tutejsza Rada gminna, straż pożarna, dziatwa szkolna, nauczycielstwo, inteligencya oraz masy ludu okolicznego. O godzinie 7 wieczorem odbył się uroczysty wieczorek. Słowo wstępne o powstaniu i obecnej sytuacyi naszego narodu wygłosił tutejszy nauczyciel p. Mieczysław Jurecki, zwracając się do zebranych z hasłem wyzwoleńczem Wyspiańskiego: „Narodzie, więzy rwij!“ Następnie odśpiewał chór męski szereg udatnych pieśni pod kierownictwem p. Bolesława Krężlewicza. Po deklamacyach odegrano sztukę Webersfelda „Carscy bohaterowie“. Amatorzy wywiązali się z zadania doskonale.

Wadowice, 8 kwietnia. Staraniem „Ogniska nauczycielskiego“ w Wadowicach odbył się w sali Sokoła w dniu 5 kwietnia b. r. uroczysty wieczór muzykalno-wokalny, który był wspaniałą manifestacyą nauczycielstwa całego powiatu ku uczczeniu 50-tej rocznicy powstania styczniowego. Wśród zapełnionej po brzegi sali, z obecnych, większą część stanowili nauczyciele i nauczycielki tut. powiatu. W bardzo poważnej liczbie przybyła również i inteligencya miejscowa.

Słowo wstępne z młodzieńczym zapałem i patryotycznym nastrojem wygłosił p. Al. Borucki, nauczyciel i prezes Ogniska miejscowego, poczem odezwały się dźwięki znakomicie zgranej orkiestry mandolinowej „Krakowskiego Towarzystwa miłośników cytry“ pod batutą Hipolita Wójcińskiego. — Sympatycznych wykonawców darzono burzą oklasków, dawno tu niesłyszanych i zmuszono do dodatków nadprogramowych. Następnie śpiewał prof. tut. gimn. p. W. Kiliński, zyskując ogólny poklask. — Atrakcyą wieczoru była gra na cytrze p. Zofii Daniszewskiej, uczenicy konserwatoryum „Tow. miłośników cytry“ w Krakowie. Wprost artystycznie wyszkolona i subtelna w szczegółach wykonawczyni porwała grą swoją słuchaczów, to też darzono ją niemilknącemi oklaskami i zmuszano do naddatków. Podnieść również należy ze zrozumieniem i przejęciem wypowiedziany A. Mickiewicza „Rok 1812“ przez nauczycielkę p. Sabinę Wądolną, piękną grę na wiolonczeli nauczyciela p. Józefa Sitki, sprawność chóru prowadzonego przez p. W. Kilińskiego i grę na fortepianie nauczycielki p. Walentyny Schrammówny. Zamiast kwiatów wręczanych zwykle wykonawczyniom na estradzie koncertowej zarząd Ogniska nauczycielskiego składa na szkoły kresowe kwotę 10 koron i wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczorku przesyła staropolskie „Bóg zapłać“. W szczególności: wydziałowi „Krakowskiego Tow. miłośników cytry“, członkom orkiestry mandolinowej za bezinteresowne przybycie do Wadowic, p. Hip. Wójcińskiemu za trudy w prowadzeniu dzielnej i karnej drużyny mandolinowej, która, odegrawszy na zakończenie wieczoru szereg polskich pieśni, wytworzyła nader podniosły nastrój. Po umilknięciu orkiestry, cała publiczność obecna na sali odśpiewała „Boże coś Polskę“.

Samobójstwo nauczyciela. Z Krystynopola donoszą: Pod pociąg, jadący ze Lwowa do Sokala, rzucił się kierownik szkoły ludowej w Wojsławicach, Franciszek Hojak, który odniósł ciężkie okaleczenia, między innemi ma zgruchotaną górną i dolną szczękę. W stanie bardzo groźnym odwieziono go do szpitala w Sokalu. Sędzia śledczy spisał z nim protokół. Znaleziono przy nim list, w którym pisze, że odbiera sobie życie skutkiem ustawicznych szykan inspektora szkolnego. Samobójca jest Polakiem i zostawił żonę (nauczycielkę) i 6 dzieci.

Ze świata.

(b) **Niemcy o dziele polskiego artysty.** Z Wiednia piszą 13 b. m.: Publiczność odwiedzająca tegoroczną wystawę wiosenną w „Künstlerhause“ zachwyca się dziełem Stanisława Romana Lewandowskiego: „Sarkofagiem Zygmunta Krasińskiego“. Prasa zaś o tem dziele pisze wprost entuzyastycznie, zaznaczając, że jest to jedno z najpiękniejszych dzieł z zakresu rzeźby, jakie Wiedeń widział w ostatnich latach. „Ostdeutsche Rundschau“, polakożerczy organ wszechniemiecki, który zazwyczaj i w kwestyach sztuki powoduje się hakatyzmem, pod wrażeniem rzeźby Lewandowskiego pisze:

„Lewandowski, od czasu swej „Salome“ bezwątpienia jeden z najbardziej wybitnych artystów polskich, w sarkofagu przeznaczonym dla kościoła opinogórskiego stworzył dzieło doskonałe i najdoskonalsze“.

Inne pisma wiedeńskie w recenzyach z tej wystawy sztuki rzeźbie Lewandowskiego poświęcają słowa gorącego uznania i podziwu.

Odznaczenie Polaka-artysty. Z Wiednia piszą: Jeden ze złotych medali, przeznaczonych dla artystów, wystawiających swe prace w „Künstlerhausie“, przypadł w tym roku Henrykowi Rauchingerowi, za świetny portret olejny przemysłowca Gerstlego.

Zima w Wiedniu. Z Wiednia donoszą nam: Po kilkunastu dniach pięknej pogody wiosennej cały tydzień ubiegły sprawiał wrażenie zimy i to bynajmniej nie o lekkim przebiegu. W dniach ostatnich po kilka razy dziennie mieliśmy śnieg, w sobotę zaś mroźny wiatr z śnieżną zadymką. Mróz w Wiedniu przekraczał w wyżej położonych częściach miasta 4 stop. R.

Według nadeszłych tu wiadomości dotkliwy powrót zimy zaznaczył się zarówno w Austryi Górnej jak i Dolnej, na Morawach i Węgrzech. W Gracu szalała onegdaj burza śniegowa i całe miasto przybrało obraz pełnej śnieżnej zimy. Jak donoszą z Podmokłego (Bodenbach) szalała tam w sobotę burza śniegowa, a w nocy termometr wykazywał 6 stop. R. poniżej zera. Powrót zimy wyrządził również bardzo znaczne szkody w całym szeregu miejscowości, gdzie wymarzły winne latorośle.

Prognoza wiedeńskiego biura meteorologicznego przewiduje na dni najbliższe dalsze trwanie niskiej temperatury wraz z silnemi wichrami.

Awans majowy w armii. Tegoroczny awans majowy w armii wypadnie znacznie pokaźniej niż w latach ubiegłych. Zwiększona liczba nominacyj pozostawać będzie w związku w znacznej mierze ze zwiększeniem stanu liczebnego armii.

Mapy z perspektywy powietrznej. Zmarły niedawno kapitan austryacki Teodor Schelmpflug podał nowy sposób sporządzania mapy, przez zdjęcia fotograficzne z balonu. W tym celu skonstruował aparat fotograficzny, przy pomocy którego można w kilku godzinach dokonać tego, do czego dawniej potrzeba było kilkumiesięcznej pracy setek inżynierów i całej armii robotników, jakoteż całego arsenału instrumentów. Już w dniach najbliższych rozpocznie się ta nowa kartografia pod Wiedniem, dla panoramowego zdjęcia okolic Mödlinga, Klosterneuburga i Semmeringu z balonu sterowniczego systemu Mannsbarth, o 9000 metrów sześciennych objętości. Za pomocą wynalezionego przez dra Palfricha „stereokomparatora“ można na tych panoramach wymierzać wszelkie różnice wysokości terenu. Zastosowany będzie także wynalazek dra Karola Pouckera zdjęć barwnych, wedle skali barw odpowiadających wiernie rozmaitości terenu. Wyżej położone punkta są pełno zabarwione, niższe stopniowo słabiej. Używa się przy tem barw, a to różnej zieleni dla zdjęć lasów, łąk, ogrodów, barwy ziemnej dla pól ornych, niebieskiej dla wód. Z wysokości 90 metrów można zdjąć 16 hektarów, z 900 metrów wysokości 1600 hektarów, z 2500 metrów 10.000 hekt., z 4500 m. 40.000 hekt. Dokonywa się więc wielki postęp w kartografii.

Projekt podwyższenia czesnego na uniwersytetach. Z Wiednia donoszą:

Kursuje na nowo pogłoska, że czesne na uniwersytetach ma być podwyższone, na 6 koron od każdej godziny tygodniowej. W Niemczech wynosi czesne 5 marek. Zniesione ma być także uwalnianie od czesnego, a w miejce tego ma być, za wzorem niemieckim, wprowadzone wstrzymanie zapłaty czesnego aż do czasu, gdy student proszący to ukończy studya i będzie miał możność uiszczenia sumy zaległej.

Samobójstwo urzędnika ministeryalnego. — W sobotę targnął się w Wiedniu w mieszkaniu własnem w XVIII obwodzie na swoje życie wystrzałem z brauninga w skroń 36-letni wicesekretarz ministeryalny w biurze patentowem dr Teodor Reisch. Desperat zranił się nader niebezpiecznie i w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala powszechnego. Powodem desperackiego kroku miało być zdenerwowanie skutkiem przepracowania biurowego.

Wystawy i kongresy wiedeńskie. Z Wiednia donoszą:

Wystawa adryatycka, która z dniem 1 maja powołana będzie do życia kosztem trzech milionów koron, a która ma za cel reklamę austryackiej riviery, jest już niemal gotowa i budzi wielkie zainteresowanie. Zapowiedziano już szereg zbiorowych wycieczek z całego państwa, Niemiec, Francyi i Anglii, dla oglądnięcia tej wystawy.

Świeżo otwarto w Wiedniu wystawę psów, na której zgromadzono kilkadziesiąt rzeczywiście pięknych okazów „psiego rodu“. Wystawa ta cieszy się ogromną frekwencyą. Szczególnie mnóstwo pań ją odwiedza.

Z początkiem maja w „Gartenbaugesellschaft“ otwarczona będzie wielka wiosenna wystawa kwiatów. Wystawa ta zgromadzi wiele niezwykłych roślin i kwiatów zagranicznych, między innemi kolekcyę orchidei, wartości miliona koron, prócz tego da przegląd dolno-austryackiej flory górskiej.

Na sierpień zapowiedziano w Wiedniu trzy wielkie kongresy. Zjadą się tu „niemieccy przyrodnicy i lekarze“ w liczbie około 5 tysięcy osób, dalej odbędą się międzynarodowe kongresy: statystyczny i „ratunkowy“. — Gdy na pierwszy z tych dwóch kongresów zjedzie zaledwie kilkuset uczonych, na drugi — mający obradować nad kwestyą pomocy w nagłych wypadkach, ulepszenia systemu stacyj ratunkowych i t. d. — zapowiedziało już przyjazd przeszło dwa tysiące osób.

Morderczy zamach rabunkowy. W piątek dokonano w Wiedniu w sklepie przy ulicy Weroniki morderczego zamachu rabunkowego na kilkudziesięcioletnią handlarkę węglem Barbarę Schaubert. Napadnięta w sposób skrytobójczy otrzymała w głowę szereg ciężkich uderzeń tępem narzędziem. Nieprzytomną, po spłoszeniu mordercy przez odbiorców napadniętej, przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Rozpoczęte przez policyę wiedeńską dochodzenia zostały wkrótce uwieńczone pomyślnym skutkiem. Aresztowano mianowicie jako sprawców napadu robotnika Alojzego Waltera, bezpośredniego sprawcę napadu oraz siostrzeńca Szaubertowej, kilkunastoletniego Feliksa Munka, który Waltera namówił do zabicia i obrabowania ciotki, dając mu a konto na wykonanie napadu 20 K.

Podatek narodowy i kapitaliści niemieccy. „Koeln. Ztg.“, będąca — jak wiadomo — drugim po „Nordd. Allg. Ztg.“ niemieckim organem półrządowym, zamieściła alarmujący artykuł, w którym donosi, że odpływ kapitałów niemieckich, przedewszystkiem złota, do Szwajcaryi, przybrał w ostatnim czasie niezwykłe, wprost niebywałe rozmiary. Banki szwajcarskie przyjmują mnóstwo kapitałów niemieckich. „Koeln. Ztg.“ twierdzi, że kapitaliści rozmyślnie usuwają gotówkę, aby nie potrzebowali zapłacić podatku narodowego na nowe zbrojenia.

(b) **Z niemieckich teatrów.** Z Berlina piszą 2 b. m.: Grono kapitalistów czyni obecnie starania o zakupno cyrku Schumanna. Pertraktacye w tej kwestyi dobiegają końca. W specyalnie przerobionym gmachu cyrkowym już w przyszłym sezonie będą się odbywały przedstawienia teatralne, przeważnie dzieł klasycznych, pod dyrekcyą Reinhardta. Na pierwszy ogień pójdzie cały „Faust“ z muzyką Ryszarda Straussa, specyalnie na zlecenie Reinhardta skomponowaną. Dla nowego cyrku-teatru pisze i Gerhardt Hauptmann wielkie dzieło sceniczne

Z Wiednia piszą: Coraz częstszą jest dezercya wybitnych artystów z teatru na deski „Variétés“. Doskonały aktor wiedeńskiego „Hofburgtheatru“, znakomity przedstawiciel ról „bonvivantów“ Hoff, opuszcza dworski teatr z końcem sezonu i przenosi się do angielskiego „Varieté“ do Londynu, dokąd go zaangażowano na niezwykle korzystnych warunkach materyalnych.

Śmierć Hagenbecka. Z Hamburga donoszą 13 b. m.: Zmarł tu dzisiejszej nocy w 70 roku życia Karol Hagenbeck, światowej sławy handlarz zwierzętami i etnolog. Był on władcą na międzynarodowym targu dzikich i swojskich zwierząt. Również jako praktyczny etnolog zdziałał wiele. Światu kulturalnemu pokazał on pierwszy Eskimosów, Syngalezów, Nubijczyków, Somalisów etc. Słynny był jego ogród zoologiczny koło Hamburga, z którego okazy szły do wszystkich menażeryj i cyrków światowych, do zoologicznych ogrodów głów panujących i milionerów.

Akademicy — piekarzami. Z Monachium donoszą: Panuje tu strajk piekarskich czeladników i wielu piekarzy musiało wstrzymać pracę. W jednej z piekarni pracuje w tej chwili 12 słuchaczy uniwersytetu, kolegów syna jej właściciela. Piekarz zapewnia, że tak pilnych i zdolnych pracowników, jak dwunastka woluntaryuszy z uniwersytetu, dotychczas nie miał.

Kobiety nagie na pomnikach. W Paryżu budzi się reakcya przeciw zwyczajowi otaczania postaci,

dla której pomnik jest wzniesiony, grupą nagich postaci kobiecych. Naliczono 365 takich pomników w Paryżu. Pod pozorem, że oddają hołd bohaterowi, że składają cześć talentowi, wiedzy, cnocie, obywatelskości, kobiety roztaczają swe wdzięki przed publicznością, w dodatku nie zawsze piękne, a brak wszelkiego związku tych figur z główną postacią najlepiej ilustruje tak często powtarzający się motyw kobiety, trzymającej lustro w ręku i w niem się przeglądającej. — Nowy prefekt policyi objawił zamiar niedopuszczania do ustawienia takich pomników na miejscach publicznych, a opinia publiczna staje po jego stronie. — Wogóle objawia się opozycya przeciw temu, ażeby pomnik przygniatać rzeźbą szeroką i propaguje się powrót do dawnego zapatrywania, że statua lub biust wystarcza, a już zgoła nagich kobiet dla podniesienia swojej wartości nie potrzebuje.

Zmarli. Dr Tadeusz Uranowicz, lekarz miejski w 67 roku życia, umarł w Brzeżanach.

Sprostowanie. W dzisiejszym porannym numerze „N. Reformy" w sprawozdaniu z pogrzebu ś. p. Ostaszewskiego-Barańskiego przez pomyłkę wypuszczono koniec jednego zdania z przemówienia red. Konopińskiego. Zdanie to powinno opiewać: „Jako redaktor jednego z najstarszych dzienników politycznych, musiał ś. p. Kazimierz Ostaszewski-Barański iść po linii wytycznej, może nie zawsze równoległej do kierunków politycznej myśli, w różnej formie i treści objawiającej się w życiu publicznem".

Składki. Na obiady dla biednych studentów złożono: J. K. L. i K 18 h. Dla W. F. zbiór Szymanowski Korwin 1 K. Na szkoły kresowe złożyło „Ognisko nauczycielskie" w Wadowicach 10 K zamiast kwiatów, wręczanych zwykle na estradzie koncertowej.

Z kalendarza. We wtorek 15 kwietnia: Anastazyi i Wiktoryna m.; we środę 16 kwietnia: Urbana, Julii i Lamberta; we czwartek 17 kwietnia: Aniceta pa. i Roberta w.

Wschód słońca dnia 15 kwietnia o godzinie 4 minut 49; zachód o godzinie 6 min. 32; długość dnia godzin 13 m. 43.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 14 kwietnia termometr doszedł od — 1·7 do — 1·1 Cels.; barometr podnosił się.
Dnia 15 kwietnia o godzinie 7 rano stan barometru 749·5 mm., termometru + 0·2 Cels.: wiatr północny.
Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.) Ciepłota najwyższa 3·6, najniższa — 6·5, Cels. — Ciśnienie powietrza 658·8. Kierunek wiatru północny, zachodni.
Prognoza: pogoda zmienna, chwilami śnieg.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.
We wtorek: „Caryca". (Występ Ireny Solskiej).
We środę: „Judasz z Kariothu".
We czwartek: „Caryca".
W piątek: „Caryca".
W sobotę: „Tajemniczy Dżems".
W niedzielę po poł.: „Taniec cyganów"; wieczór: „Tajemniczy Dżems".
W poniedziałek: „Grube ryby".
We wtorek: „Tajemniczy Dżems".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w sali 1 szkoły realnej przy ulicy St. Sebastyana o godz. 6 wieczór. Wstęp 10 hal.
W poniedziałek prof. dr Stanisław Zathey: O „Dziadach" Mickiewicza (5 godzin).

Repertoar teatru lwowskiego.
We środę: „Anna Karenina".
We czwartek: „Orfeusz w piekle".
W piątek: „Anna Karenina".

Teatr świetlny „Uciecha" Starowiślna 16.
Wtorek, środa, czwartek i piątek, codziennie dwa przedstawienia Quo Vadis od godziny 3 do 5 i od 5 [illegible]
Wtorek, środa, czwartek i piątek codziennie od godziny 8 wieczorem nowy program: Wyprawa kapitana Scotta do bieguna południowego (po wtóre na raz każdego wieczora). Zdjęcia nader ciekawe [illegible] obrazy. 2681

Dział ekonomiczny.

* **Wystawa koszykarska w Krakowie.** W dniach 5, 6 i 7 b. m. była otwartą wystawa wyrobów koszykarskich w gmachu miejskiej szkoły przemysłowej żeńskiej przy ul. Potockiego nr 11. Wystawa była zakończeniem kursu ozdobnego koszykarstwa, który został otwarty z inicyatywy dyr. szkoły, p. Mayerberg i trwał od 11 stycznia do końca marca. Kurs ten, na którym uczyła z prawdziwym zapałem i poświęceniem nauczycielka szkół wydziałowych, p. Władysława Wątorska, dał wspaniałe rezultaty. Wystawę zwiedzało bardzo wiele osób.

* **Kurs krawiectwa damskiego w Jarosławiu,** urządzony staraniem stow. pomocy przemysłowej, rozpocznie się 19 b. m. Kierować nim będzie dyplomowana instruktorka p. Jasiewiczowa. Kurs trwać będzie 6 tygodni.

* **Związek zdrojowisk i uzdrowisk** odbędzie walne zgromadzenie we Lwowie w sobotę 19 b. m. o godz. 3 po południu w lokalu Związku ul. Romanowicza 9. Na porządku dziennym: sprawozdania i wybory.

* **Jarmark w Budapeszcie.** W czasie od 7 do 13 maja odbędzie się wiosenny jarmark w Budapeszcie, urządzony przez tamtejszą Izbę handlową i przemysłową na wzór jarmarków lipskich. Obejmie wyroby ze szkła, przybory galanteryjne, wyroby z metalu, chemikalia i kramarki, artykuły sportowe, zabawki. Uczestnicy jarmarku mogą otrzymać ulgi na kolejach węgierskich. Bliższych informacyi udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Z sali odczytowej.

Prądy słowianofilskie wśród wielkiej emigracyi (1830—1863).

Staraniem Tow. słowiańskiego łącznie z krak. Kołem Towarz. nauczycieli szkół wyższych odbył się w sobotę w Collegium Novum odczyt prof. Kołodziejczyka p. t. „Prądy słowianofilskie wśród wielkiej emigracyi 1830—1863".

Prof. Kołodziejczyk, autor pierwszej u nas wyczerpującej „Bibliografii słowianoznawstwa polskiego", poruszył w odczycie swoim temat niezmiernie interesujący a dotychczas nie [illegible] w ramy jednolitego obrazu.

Rzecz swą rozpoczął prelegent od scharakteryzowania emigracyi polskiej po roku 1830. Opuszczeni przez rządy i rozgoryczeni niechęcią jawną okazywaną im przez gabinety europejskie, widzieli emigranci nasi jedyne zbawienie dla sprawy narodowej w ścisłym sojuszu z ludami uciśnionymi a w pierwszym rzędzie Słowianami. Wierzyli święcie, że w bratnim związku z nimi, dzięki wspólności wielu interesów, dojdą najprędzej do Polski i dlatego postanowili nieść w Słowiańszczyznę ideę niepodległościową i wraz ze swoją ojczyzną cały szczep Słowian dźwignąć z niedoli i ciężkiego upadku. Na utrwalenie tego prądu myśli wpływała poezya wieszcza i filozofia narodowa, reprezentowana przez takie postacie jak Mickiewicz, Hoene-Wroński, Trentowski, Libelt, Cieszkowski, Towiański, z których każdy odmiennie ze swego stanowiska ale zgodnie w zasadniczym poglądzie wytyczali program polityce naszej wobec Słowiańszczyzny.

Prelegent szczegółowo wykazywał na podstawie współczesnych pism, odezw i broszur, formy, w jakich wyrażało się polskie słowianofilstwo, ujęte najtreściwiej i najkonkretniej sformułowane w wykładach Mickiewicza „O literaturze słowiańskiej", wspomina o chybionym wiernopoddańczym adresie Hoene Wrońskiego do cara Mikołaja I., o pierwszem wtargnięciu panslawizmu na emigracyę, o organie tego ruchu „Sławianinie", redagowanym przez Wacława Jabłonowskiego, o głośnych panslawistach renegatach Adamie Gurowskim i Światopełku-Mirskim. Wspomniał dalej prelegent o apostołach-męczennikach idei słowiańskiej, którzy poszli na wędrówkę między pobratymców i tam śmiercią przypłacili swe apostolstwo, jak Józef Słowicki stracony w Zagrzebiu, Teofil Wiśniowski powieszony we Lwowie, Lesław Łukasiewicz, Robert Chmielewski. Wspomina dalej o działalności Michała Czajkowskiego, o kongresie słowiańskim w Pradze, o Towarzystwie słowiańskiem, założonem w Paryżu przez Cypryana Robertа, następcę Mickiewicza na katedrze w College de France i t. d., o usiłowaniach stworzenia federacyi słowiańskiej przez ks. Adama Czartoryskiego, o sprawie wschedniej 1851 roku i udziale w niej Polaków.

Na kartach literatury politycznej zapisało się słowianofilstwo emigracyjne złotemi głoskami, rozszerzyło wspaniale ideę ojczyzny, pogłębiło patryotyzm, a w sercach tułaczów potęgowało żądzę czynu.

Zajmujący i pracowicie przy użyciu źródeł skonstruowany odczyt poprzedził prof. Kołodziejczyk kilku trafnemi uwagami na temat zadań i działalności Towarzystwa słowiańskiego w Krakowie, które, trzymając się zdała od propagowania jakiejkolwiek polityki, a dążąc jedynie do pogłębienia w Polsce znawstwa Słowiańszczyzny i znawstwa kultury i rzeczy polskich wśród Słowian, — mimo to posądzane bywa o jakieś niezgodne z duchem i polityką narodową działania tajne, wrogie patryotyzmowi polskiemu. Odczyt sobotni, urządzony z ramienia Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych ma na celu tę zgoła błędną opinię o Towarzystwie słowiańskiem w Krakowie obalić w sferach nauczycielstwa polskiego.

Obierając za treść odczytu najpiękniejszy okres z historyi słowianofilstwa polskiego, kiedy to na emigracyi wykonawcami tej idei były duchy najwyższe i po dziś dzień nam najdroższe, sądzi prelegent, że takim tematem najwłaściwszą obrał do tego celu drogę.

Choroba papieża.

Obecnie zewsząd podnoszą się zarzuty przeciwko tym, którzy powinni byli czuwać nad papieżem, a swoich obowiązków nie spełnili należycie. Wszystko — pisze jeden z korespondentów rzymskich — poszło tak, jak przewidywali ludzie, nie ulegający złudzeniom, ani suggestyi. Optymizm kół watykańskich, które po chwilowem usunięciu bezpośredniego niebezpieczeństwa sądziły, że nastąpiła zupełna rekonwalescencya, zemścił się na zdrowiu dostojnego pacyenta, który zamiast oddać się zupełnemu wypoczynkowi, spełniał nużące obowiązki.

Lekarze profesor dr Marchiafava i dr Amici orzekli, że papież co najmniej przez kilka tygodni musi bezwarunkowo wstrzymać się od udzielania posłuchań i wogóle od wszelkiej pracy. Było rzeczą osób z najbliższego otoczenia papieża czuwać ściśle, ażeby zlecenia lekarzy zostały rzeczywiście wykonane. Prasa watykańska rozpuszczała tymczasem z dziwnym optymizmem wiadomości, że papież odzyskał zupełnie zdrowie, że choroba jego była tylko chwilową. Papież zarówno podczas świąt wielkanocnych, jak i w następnych tygodniach, przyjmował pielgrzymów, a takie tłumne audyencye nużyły go oczywiście i bardzo ujemnie wpływały na stan jego zdrowia. Pius X, ufny w swoje siły fizyczne, a przytem odznaczający się ogromnem poczuciem obowiązków, wziął na swoje barki ciężar nad siły i oczywiście pogorszył stan swego zdrowia. Subjektywnie czuł się dobrze i to naturalnie wywołało w nim złudzenie zupełnego zdrowia, ale otoczenie papieża, pouczone przez lekarzy, powinno było wpłynąć na chorego i przekonać go o konieczności szanowania sił swoich.

Biuletyny urzędowe podają zmiany pulsu i gorączki, ale wiadomem jest powszechnie, że papieżowi grożą dwa niebezpieczeństwa, a mianowicie: osłabienie serca, tudzież zaburzenia w funkcyonowaniu nerek. Wobec tego może nastąpić nagłe ustanie działania serca, albo też, podobnie jak u poprzedniego papieża, Leona XIII, zatrucie uremiczne. Z dyagnozy tej wynika, że może nastąpić śmierć każdej chwili, ponieważ atoli papież mimo podeszłego wieku posiada jeszcze ogromny zasób sił fizycznych, więc choroba trwać może dłuższy czas, a nie jest nawet wykluczonem, że papież o tyle odzyska siły, że przy czujnej opiece lekarskiej i wielkiem szanowaniu się będzie mógł żyć przez szereg lat.

Niepomyślnym symptomatem jest zaatakowanie, aczkolwiek lekkie, lewego płuca. Donosi o tem telegram, umieszczony w dzisiejszym porannym numerze naszego pisma, podnosząc przytem fakt, że papież przed dwoma tygodniami wbrew poleceniu lekarzy wstał z łóżka i rozmawiał dłuższy czas z pielgrzymami, co naturalnie musiało się odbić ujemnie na stanie jego zdrowia.

Berliński „Lokal Anzeiger" donosi z Rzymu pod datą 14 b. m.

Nie ulega wątpliwości, że papież nie przetrzyma tej choroby (vermag nicht zu überwinden), chociaż może ona przeciągnąć się jeszcze przez szereg dni, zanim nastąpi katastrofa. Papież przepędził noc w pozycyi siedzącej i mdlał kilka razy, skutkiem czego wstrzykiwano mu strofantynę. Autorowie biuletynów usiłują szczególniej zataić uremię. Obok tego stwierdzono zwapnienie tętnic w znacznym stopniu z ciężkiemi zaburzeniami w funkcyach serca i tętnic mózgu. Przyłączyło się do tego zajęcie nieżytem oskrzeli, a nieżyt ów po lewej stronie przenosi się na płuco. Jedynym objawem pomyślnym nazwaćby można opadanie temperatury, która atoli wykazuje silną krzywiznę.

Strajk w Belgii.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 15 kwietnia.)

Bruksela. Robotnicy kolejowi i robotnicy zakładów pocztowych i telegraficznych dalej pracują. Tak samo pracują robotnicy w większych przedsiębiorstwach prywatnych, jak piekarniach, rzeźniach i mleczarniach. Mimo to szpitale krajowe i inne zakłady publiczne zaopatrzyły się w żywność na długi czas. Ceny węgla poszły o 20% w górę.

Dotąd strajkuję przeważnie robotnicy węglowi. W elektrowniach i gazowniach robotnicy stanęli do pracy dziś rano w komplecie. Port w Antwerpii obsadzono wojskiem, w dokach jednak nie wstrzymano pracy.

Bruksela. W stolicy nie widać następstw strajku generalnego. W niektórych jeszcze fabrykach wre praca. W okolicach, objętych strajkiem, panuje zupełny spokój. W kilku tylko miejscowościach urządzono antiwojskowe demonstracye. W Mons uczestnicy demonstracyi nieśli tablice z napisami, wzywającemi żołnierzy do przyłączenia się do strajku.

Bruksela. W porcie w Antwerpii strajk jest tylko częściowy. Żandarmerya i wojsko strzegą magazynów nafty i drzewa.

Także z wielu innych miejscowości donoszą, że dotąd strajk jest tam tylko częściowy. W Charleroi strajkuje 60 tysięcy robotników, w tem 30 tysięcy górników, w okręgu Leodyum liczba strajkujących wynosi 50 tysięcy. Donoszą też o kilku wypadkach sabotażu na liniach kolei lokalnej Leodyum.

Przed zawarciem pokoju.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 15 kwietnia).

Sofia. „Mir" wyraża przekonanie, że odpowiedź państw bałkańskich na przedstawienie mocarstw będzie ostatnią i że przyjęcie preliminaryów pokojowych i koniec operacyj wojennych jest już bliskim. Wprawdzie odpowiedź mocarstw nie zadowala w zupełności państw bałkańskich, ale ponieważ chodzi tu o wolę całej Europy, muszą się przed nią państwa bałkańskie ukorzyć. Ponieważ państwom bałkańskim odebrano możność dyktowania warunków pokoju w Konstantynopolu, spodziewać się należy, że ich słuszne żądania będą uwzględnione.

Sofia. W sobraniu wniósł agraryusz Straszimirow interpelacyę do ministra spraw zagranicznych, w której między innemi zapytuje, czy rząd uważa warunki pokoju, zaproponowane przez mocarstwa, za możliwe do przyjęcia i co rząd zamierza uczynić na wypadek, jeżeli sojusznicy Bułgaryi przeciw przyjęciu pośrednictwa pokojowego mocarstw uczynią nowe zastrzeżenia i sprowadzą nową zwłokę w zawarciu pokoju?

Czarnogóra i Skutari.

Cetynia. Dziennik urzędowy „Głos Czarnogórca" oświadcza, że Czarnogóra bez Skutari istnieć nie może. Dlatego Czarnogórcy dalej będą walczyć. Lepsza śmierć, niż cofnięcie się.

Wiedeń. „Suedslav. Corresp." donosi z Cetynii:

Król Mikołaj ponownie oświadczył, iż nie ma mowy o zrzeczeniu się Skutari, z którego Czarnogóra nie zrezygnuje. — Ostrzeliwanie ponownie będzie podjęte.

Kotor. Donoszą tutaj, że Czarnogórcy wciąż jeszcze transportują na górę Tarabosz amunicyę, twierdząc, że ostrzeliwanie Skutari będzie na nowo podjęte.

O unię serbsko-czarnogórską.

Zagrzeb. „Srbobran" donosi, że między Cetynią a Belgradem toczą się rokowania w sprawie zawarcia unii między Serbią a Czarnogórą, po zawarciu pokoju z Turcyą. Na podstawie tej unii Serbia i Czarnogóra miałyby wspólną reprezentacyę zagraniczną, wspólną armię i wspólne cła.

Misya Czarykowa.

Berlin. „Berl. Tageblatt" donosi z Petersburga: Były ambasador rosyjski w Konstantynopolu Czarykow, wysłany został przez Sazonowa ze specyalną misyą na półwysep bałkański. Rosya życzy sobie utrzymania związku bałkańskiego także po zakończeniu wojny.

Bojkot towarów austryackich.

Sofia. Prezydent Izby handlowej Grosew oświadczył, że Bułgarya nie przyłączy się do bojkotu towarów austryackich. Bojkot uchwalony w Serbii jest krokiem nierozważnym i nie ma poważnego znaczenia, albowiem Serbia musi utrzymywać stosunki handlowe z Austryą.

Ruch polityczny w Anatolii.

Konstantynopol. Z Azyi Mniejszej donoszą, że objawia się tam poważny ruch polityczny, zmierzający do utworzenia drugiej stolicy w Damaszku lub Aleppo. Zwolennicy tego ruchu domagają się, aby sultan pół roku mieszkał w Konstantynopolu, a pół roku w drugiej stolicy w Małej Azyi. Rząd młodoturecki stanowczo się tym zamiarom sprzeciwia.

Sofia. Most na rzece Arda już jest naprawiony i przywrócono ruch normalny z Adryanopolem.

Zapisujmy się na członków T. S. L., wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi **2 korony,** członka wspierającego 12 koron.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 15. kwietnia.

Z giełdy.

Wiedeń. Na giełdzie panuje tendencya silna. Tylko walory żelazne straciły nieco na kursie.

O taktykę Czechów.

Wiedeń. Agraryusze czescy, obradujący w Wiedniu nad sytuacyą stworzoną w Sejmie czeskim, uchwalili rezolucyę, która domaga się porozumienia wszystkich stronnictw czeskich, nie wyłączając socyalistów, celem ustanowienia wspólnej taktyki dla parlamentu i dla Sejmu czeskiego.

Głód w Czarnogórze.

Wiedeń. „Reichspost" donosi z Cetynii, że w całym kraju panuje straszna nędza głodowa.

O zajścia w Nancy.

Berlin. Większość dzienników omawia spokojnie wypadki w Nancy, tylko dzienniki nacyonalistyczne i wszechniemieckie występują gwałtownie przeciw Francyi i domagają się zadośćuczynienia. (Zob. numer poranny. Przyp. red.)

Śledztwo przeciw demonstrantom.

Petersburg. Śledztwo przeciw aranżerom ostatnich demonstracyj panslawistycznych wdrożono na wyraźny rozkaz cara. Pułkownik Baljaczin, który brał udział w ostatnim bankiecie słowiańskim, został spensyonowany.

Podwyższenie stanu rekruta w Rosyi.

Londyn. Z Petersburga donoszą dzienniki: Rząd rosyjski postanowił podwyższyć kontyngent rekruta w ten sposób, że wszyscy urodzeni w r. 1892 zobowiązani będą jeszcze w tym roku stanąć do poboru, przez co kontyngent rosyjski podwyższony będzie o kilkadziesiąt tysięcy ludzi rocznie.

Bomba pod bankiem.

Londyn. Wczoraj po południu wywołało wielkie wrażenie znalezienie bomby koło banku angielskiego. — Policyant usunął jeszcze na czas bombę i przeszkodził jej wybuchowi.

Po zamknięciu kroniki.

Kraków, 15 kwietnia.

Zbrodnia w hotelu. Przed krakowską ławą przysięgłych rozpoczęła się dzisiaj rozprawa przeciwko 32-letniej wyrobnicy Annie Zimelkowej, rodem z Rużomberku na pruskim Śląsku, oskarżonej o zbrodnię morderstwa. Zimelkowa przyjechała 29 stycznia 1912 roku do Krakowa z 2-letnią chorą córeczką i wynajęła pokój w zajeździe Sperlinga przy ul. Kopernika, gdzie się zameldowała, jako Edwardowa Kozłowska, żona ślusarza z Bogumina. Służbie hotelowej opowiadała, że do Krakowa przybyła do lekarza z chorem dzieckiem. Na drugi dzień wieczorem niespostrzeżona znikła z hotelu. W parę dni później w pokoju, który zajmowała, znaleziono na piecu rozkładające się już zwłoki jej córeczki. Lekarze orzekli, że dziecko zostało uduszone. W pokoju znaleziono gazetę hanowerską i to nasunęło przypuszczenie, że Zimelkowa przyjechała do Krakowa z Hanoweru. Po długich poszukiwaniach wyśledzono ją w Hanowerze i przewieziono do Krakowa. Zimelkową rozpoznała służba hotelowa z całą stanowczością.

Oskarżona do winy się nie przyznaje, twierdzi, że w Krakowie nigdy nie była i że jej córeczka znajduje się u jej brata pod Częstochową. Władze jednak tego brata nie znalazły.

Rozprawie przewodniczy starszy radca Jasiewicz, oskarża prokurator dr Schwarz, broni adwokat dr Roman Bogdani.

O zbrodnię oszustwa. Czterodniowa rozprawa Izaaka Ohrensteina, zegarmistrza, oskarżonego o zbrodnię oszustwa z powodu sfingowanego włamania zakończyła się wczoraj po południu uwolnieniem obwinionego. Przysięgli 9 głosami zaprzeczyli postawionemu im pytaniu w kierunku zbrodni oszustwa.

Reforma wyborcza.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 15 kwietnia)

Lwów. Subkomitet reformy wyborczej ustalił na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu liczbę okręgów w miejskiej kuryi cenzusowej, z tem, że Kraków otrzymuje razem z Podgórzem ośm mandatów, a Lwów dziewięć mandatów.

Niektóre okręgi odroczono do porozumienia się. Ustalono też okręgi kuryi miejskiej powszechnej, a mianowicie okręgi polskie w liczbie 9.

Rusini przedłożą dziś po południu żądanie o trzy okręgi ruskie.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad kuryą wiejską, która ma 99 mandatów.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie w ciężkiej naszej stracie, oraz wzięli udział w pogrzebie ś. p. **Edmunda Wierusz Kowalskiego,** składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Żona i dzieci.

Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z dnia 15 kwietnia 1913, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·— żądają 96.— 20-to frankówki w złocie 19·05 19·20. Dolary amerykańskie 492·— 497·—

II. Listy zastawne: 5-prc. Listy zast. prem. Banku hipot. —·— —·—, 4½-prc. Listy zast. Banku hip. 90·25. 91·—. 4-prc. Listy zast. Banku hip. 82·25 83·—. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 92·— 93·—. 4-prc. Listy zast. Banku kraj. 85·— 86·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 96·— 97·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 90·— 90·50. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 82·75 83·75. 4½ proc. listy zast. gal. Tow. kredyt. ziems. 52-letnie 93·— 94·—. 4½-prc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. —·— 96·—.

III. Obligacye i pożyczki: 4-prc. Galic. obligacye propinacyjne 96·— 97·— 4-prc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 83·50 84·50. 4-prc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 84·— 85·—. 4-prc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 80.50 81·50. 4½-prc. Obligacye komunalne Banku kraj. 90·— 90·50. 4-prc. Obligacye kolejowe 81·25 81·75.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 640·— 645·— Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 405·— 410·— Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy 510·— 515·—

V. Publiczne zapisy długu: 4²/₁₀-prc. wspólna renta pap. 85·75 86·25 4²/₁₀-prc. wspólna renta srebrna 86·— 86·50. 4-prc. renta koronowa austr. 83·25 83·75. 4-prc. renta koronowa węgierska 81·75 82·25. 4-prc. renta austryacka w złocie 106·25 105·75. 4-prc. renta węgierska w złocie 101·75 102·25.

Kursa są notowane bez kuponu bieżącego, który się oblicza osobno.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 15 kwietnia. (Giełda południowa).
Marki 117·68 Renta majowa 84 45. Renta koronowa węgierska 82 90. Akcye austr. zakł. kred. 626·25. Akcye węg. zakł. kred. 817·—. Akcye Anglobanku 336·—. Akcye Unionbanku 594 50. Akcye Bankvereinu 512·50. Akcye Landerbanku 517·—. Akcye kolei państwowych 712·75. Lombardy 120 50. Akcye fabryki broni 958·—. Akcye tytoniowe 323·—. Alpiny 1022·—. Rima-Muranyi 715·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 34 40. Losy tureckie 230·25. Ruble 254·—. Skoda 845·50. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.
Usposobienie: spokojne.

Berlin, 15 kwietnia. (Giełda poranna).
Akcye kredytowe 197·—. Tow. dyskontowe 184 85.
Usposobienie: silne.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 15 kwietnia. Targ zbożowy.
Pszenica na kwiecień —·— do —·—; pszenica na maj 11·12 do 11·13; pszenica na październik —·— do —·—; żyto na kwiecień 0·— do 0·—; żyto na maj 9·69 do 9·70; żyto na październik 0·— do 0·—; owies na kwiecień 0·— do 0·—; owies na maj 0·— do 0·—; owies na październik 8·75 do 8·76; kukurudza na maj 7·98 do 7·99; kukurudza na lipiec 8·15 do 8·16; kukurudza na sierpień 8·26 do 8·27; rzepak na sierpień 17·10 do 17·20.
Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna: Usposobienie: spokojne; chłodno.

„Danusia“ ulubiona czekolada grylażowa z polskiej fabryki A. Piaseckiego w Krakowie wszędzie do nabycia. Przy zakupnie proszę zwrócić baczną uwagę na nazwę i firmę i zażądać tylko czekoladę „Danusia“ Piaseckiego, wiele bowiem niemieckich i obcych fabryk wyrabia czekoladę w opakowaniu podobnem i z polskiemi napisami, przez co P. T. Publiczność może być łatwo wprowadzoną w błąd i bezwiednie popierać i z własną i przemysłu krajowago krzywdą wyroby obce. 145 5 0

Znakomita

Herbata z wieżą



wszędzie w kraju do nabycia

SZARSKI i SYN

w Krakowie.

Rok założenia 1853. 3099 4 0

METODĄ ANSONA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.

Anglik z wyższ. wykształ.

Niemiec z wyższ. wykształc.

Kraków, Jagiellońska 9, I p. Tel. 2233. 296 51 0

Obiady

domowe, bardzo smaczne, czysto wiejskie, cena przystępna. Karmelicka 54, parter, na lewo. 1816 21 0

Pension villa Virginia

w Portorose pod Tryestem.

Wyborny pensyonat dla rodzin. Bardzo piękne położenie nad morzem. Własny dom na wybrzeżu. 2710 9 10

Bardzo korzystne

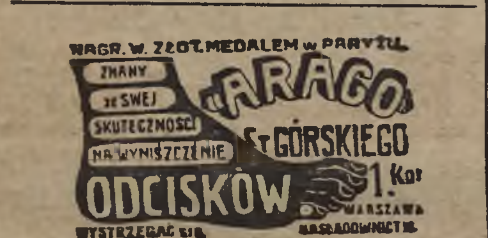
zajęcie poboczne dla agentów ubezpieczeniowych, wojażerów i wogóle dla osób, posiadających rozległe stosunki. Znajomość fachu lub kapitał — zbyteczne. Zgłoszenia do „Balkan-Courier“, Budapest, Elisabeth-Ring 48. 2874 5 8

Aleja Mickiewicza l. 49

natychmiast do sprzedania sypialnia **mozaikowa** i sprzęty domowe. 3115 4 4

Cegielnia do sprzedania

2 kilometry od Krakowa, z piecem kręgowym, z maszynowem urządzeniem, kilka morgów gruntu, wraz z całem urządzeniem. Zgłoszenia listowne pod „Cegielnia“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 2747 7 7



Główny skład w Drogueryi J. Hanak i Sp Mag. Farm., Kraków, Szewska 5. 1638 8 10

NOWOŚCI WIOSENNE

poleca magazyn mód

Leonory Weisslitz

Kraków, Floryańska 13

I piętro, oficyny — przyjmuje również kapelusze do odświeżania i przerabiania. 2423 9 9

Wyborny miód deserowy!

kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów z własnej pasieki, 5 kg. puszka kor. 6·50. Wyborny miód stołowy do picia 4½ litr. gąsiorek kor. 6. Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg. paczka kor. 12·50. Wysyła za zaliczką I. M. Farba, Podhajce 76. 757 43 0

Ważne dla P. T. Rolników.

Części stalowe do kosiarek, żniwiarek i wiązałek wszystkich systemów, trwalsze i o 25—30% tańsze niż we wszystkich składach Galicyi, poleca **tylko przy wczesnem zamówieniu**

Bernard Prüwer

Kraków, ul. Bożego Ciała 8.

Przy zamówieniu wystarcza podanie systemu maszyny, oraz marki i numeru potrzebnej części. 2936 8 3

Pierwszorzędny zakład pogrzebowy

A. Szafrański

urządza pogrzeby wszystkie do najwspanialszych, rzetelnie, punktualnie, możliwie tanio, podejmując się przewożenia zwłok do wszystkich krajów. 3016 2 14

Kraków, ulica Mikołajska 16

Nr telefonu 51.

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kaczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer, Wiedeń, II,** Praterstrasse 72, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 201 44 0

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILINSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 191 16 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Realność

składająca się z narożnego domu o dwóch frontach 20×10 m (dłuższy front na głównej ulicy komunikacyjnej z Rynku do dworca kol.), obejmującego 2 miesz. po 3 pok. i k. na parterze i 2 miesz. po 1 pok. i k. na I piętrze, z ogródka przed krótszym frontem 10×10 m, podwórza obszaru 30×30 m i ogrodu warzywno-owocowego 30×30 m, wreszcie z 2 zabudowań gospodarczych na podwórzu

po korzystnej cenie i dobrych warunkach spłaty

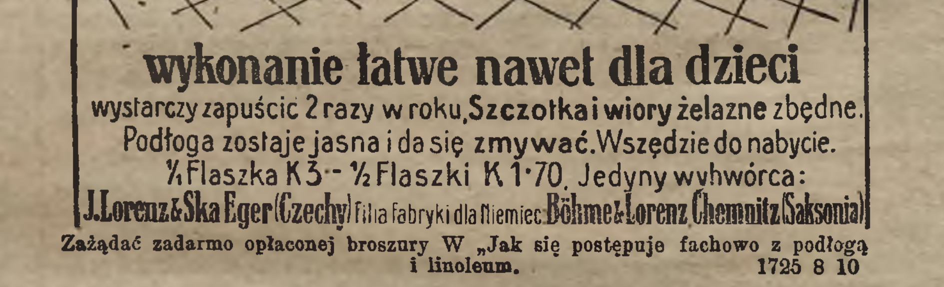
do sprzedania

w granicznem mieście Galicyi zachodniej. Zgłoszenia listowne pod: **3190** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. Pośrednictwo niedopuszczalne. 3190 3 3

od roku 1901 cieszy sie powszechnem uznaniem w użyciu do

Cirine

parkietow linoleum i.t.p.



wykonanie łatwe nawet dla dzieci

wystarczy zapuścić 2 razy w roku, Szczotka i wiory żelazne zbędne. Podłoga zostaje jasna i da się zmywać. Wszędzie do nabycie. ¼ Flaszka K 3·— ½ Flaszki K 1·70. Jedyny wyhwórca: **J. Lorenz & Ska Eger (Czechy)** Filia fabryki dla Niemiec **Böhme & Lorenz Chemnitz (Saksonia)**

Zażądać zadarmo opłaconej broszury W „Jak się postępuje fachowo z podłogą i linoleum. 1725 8 10

Na nadchodzącą wiosnę — polecam do siewu

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze – leśne – warzywne – kwiatowe

z gwarancyą czystości i siły kiełkowania. 1073 12 15

Drzewka owocowe i ozdobne.

Krzewy, Róże pienne i **krzaczaste,** oraz wszelkie **artykuły** wchodzące w zakres **ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Ceny niskie. — Cennik i specyalne oferty** wysyłam opłatnie

E. FREEGE, Kraków.

Skuteczny środek przeciw otyłości

Świetny wynalazek dla osób nadmiernie otyłych.

Środków na otyłość cały legion, ale środków dobrych jest bardzo niewiele. Należy więc zrobić wybór, gdyż nie wszystkie zasługują na wdzięczność osób otyłych. Liczne listy dziękczynne, jakie odbieramy codziennie, zalecają nasz środek; można je streścić jak następuje:

Próbowałem już różnych środków, jak soli czyszczących, ekstraktów organicznych, ziół, nacierać maściami, zachowałem dyetę co do napojów, i otrzymałem zaledwie nieznaczny rezultat. Czyż mam desperować?

Nie, niema zupełnie powodu. Wszystkie te próby bezowocne są dowodem, że nasi korespondenci nie używali dobrego środka, któryby usunął ich nadmierną tuszę, jak to stało się z innemi osobami, które lepiej trafiły.

Przeczytajcie, co piszą te osoby do p. M. Ratié, aptekarza w Paryżu.

„Szanowny Panie!

Rezultaty otrzymane, po wyżyciu 1 flakonu Pigułek Apollo są bardzo dobre, proszę więc o przysłanie drugiego jak najprędzej.

Pani B., w Amiens“.

„Szanowny Panie!

Mam szczęście donieść Panu, że od tygodnia zażywam Pigułki Apollo i schudłam o 5 funtów. W ciągu tygodnia jest to bardzo wiele.

M-me L. P., w Magny-le-Preule (Calvados)“.

„Szanowny Panie!

Będąc bardzo zadowolony ze skutków Pilules Apollo, proszę o przysłanie drugiego flakonu. Będę bardzo szczęśliwy, oznajmiając to moim znajomym i zachęcając ich do używania tego środka. To jedyne podziękowanie, jakie mogę uczynić za Pańskie znakomite Pilules Apollo.

Jean N., w Saint Amand sur Fler (Marne)“.

„Szanowny Panie

Jestem zachwycona działaniem Pańskich Pilules Apollo. W ciągu miesiąca schudłam o 10 kilo.

Panna Marie C., w Bazas“.



„Szanowny Panie!

Proszę o przysłanie jeszcze 2 flakonów Pilules Apollo. Osoba, która je zażywa, doznała prawdziwej ulgi i przesyła Panu serdeczne podziękowanie.

J. T., proboszcz z X.“

Autentyczność tych listów jest poręczona, a ponieważ nie starano się o nie, są one wśród wielu podobnych najlepszą pochwałą dla naszych Pilules Apollo. Sąo ne wystarczającym dowodem dobroczynnego i skutecznego działania tychże. Pilules Apollo są ekstraktem roślin morskich i nie zawierają żadnych szkodliwych substancyj, mogących szkodzi zdrowiu.

Nie działają one źle ani na żołądek, ani na nerki, ani na serce, zaś osoby, które je zażywają, jednomyślnie chwalą ten środek i dobroczynne jego skutki. Środek ten nietylko usuwa otyłość, ale działa na jej powody, dlatego jest on środkiem prawdziwie leczniczym, a nie przynoszącym tylko chwilową ulgę.

Usuwa on liczne niedomagania, powstałe z powodu otyłości, jak brak tchu, napływ krwi do głowy, bezsenność, duszność etc.

Chudnięcie ustaje wraz z zaprzestaniem używania pigułek, a rezultat otrzymany może pozostać na zawsze, jedynie przez stosowanie prostych przepisów hygienicznych.

Osoby, którym dolega zbytnia tusza, dobrze zrobią, używając jak najspieszniej Pilules Apollo.

Byłoby to nie do darowania; gdyby czekały jeszcze dłużej.

Cena butelki „Pilules Apollo“ wraz z przepisem użycia wynosi za poprzedniem nadesłaniem należytości przekazem pocztowym 6·45 K lub z wysyłką za zaliczką 6·75 K.

J. Ratié, Pharmacie, 5 Passage Verdeau, **Paris.** 2155 3 8

Składy: Budapeszt: J. v. Török, aptekarz, Kiraly utcza 12. Sprzedaż franc. kosmet. artykułów: Wiedeń, XII, Teichackergasse 5.

W górskiej okolicy

na linii Kraków-Zakopane, obszerny dom, 5 pokoi umebl., kuchnia, piwnica, ogród warzywny i owocowy, kąpiel tuż, od czerwca na lato do wynajęcia. Wiadomość: **W. P.** poste restante **Lwów,** gł. poczta. 3189 2 3

Magneet

odświeżacz powietrza i płyta desinfekcyjna niezbędna dla każdego mieszkania, środek przeciw molom. Cena 30 hal., prowincya 10 halerzy porto. Do nabycia w drogueryi Z. Komorowskiego, Floryańska 33. 3077 4 4

Wolna posada

kantorzysty

Wymagania: piękne pismo, stenografia i biegłość w pisaniu na maszynie. Własnoręczne oferty z curriculum vitae, podaniem referencyi i dołączeniem odpisów świadectw pod **„Pracowity“** do „Informatora“, Kraków, ulica Wiślna. 3175 2 3

Drukarnia

do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia pod **„Drukarnia 3135“** przyjmuje Administracya »N. Reformy«. 3135 3 3

Do wynajęcia

od 1 maja 1913 przy ulicy Mazowieckiej l. 54, Dz. 17, Krowodrza ad Kraków:
3 pokoje i kuchnia. pokój dla służby, balkon, przedpokój, pasaż, łazienka, spiżarnia, na I piętrze i parterze;
2 pokoje, kuchnia, pokój dla służby, balkon, przedpokój, pasaż, łazienka, spiżarnia, na II i III piętrze;
1 pokój, kuchnia, przedpokój, na I i III piętrze;
Pokoje kawalerskie na I, II i III piętrze;
Sklep z przynależnościami;
Stajnie na konie.

We wszystkich mieszkaniach zaprowadzone wodociągi i instalacya elektryczna. 3161 2 10

Poszukuje się panny

(żydówki) do Lwowa, do dwojga dzieci w wieku lat 2½ i 6, za honoraryum 30 kor. mies., z kompletnem utrzymaniem. Uprasza się o oferty z odpisami świadectw pod **2239** do Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3169 3 3

Światło.

Brikettid zastępuje w zupełności światło elektryczne i gazowe. Odnośne instalacye o dowolnych rozmiarach przeprowadzamy wszędzie. Warunki najdogodniejsze. Kosztorysy wysyłamy odwrotnie

Brikettid - - Kraków

Pańska 9. 132 29 0

Kropla wody badana przez mikroskop.

Krople cieczy, które wydostano z płuc mającego chorobę przewodów oddechowych w trzecim dniu po jego śmierci, zawierały mikroby, które tu widzimy przedstawione.

Goudron-Guyot“ zabija te mikroby, nie tylko w wodzie, lecz i w płucach.



mikroby u mającego chore przewody oddechowe przez Goudron-Guyot zniszczone.

Blisko przed 30 laty udało się H. Guyotowi, sławnemu farmaceucie w Paryżu, rozpuścić we wodzie ter (smołę, dziegieć). Dzięki temu wynalazkowi, można dzisiaj w każdej aptece dostać likieru pod nazwą „Goudron-Guyot“, sporządzonego z teru, z którego znowu w każdej potrzebie możemy szybko przyrządzić czystą i bardzo skuteczną wodę terową. Wystarcza zupełnie do szklanki wody lub innego napoju, do którego przyzwyczaiło się przy obiedzie, wlać dwie łyżeczki od kawy tego t. zw. „Goudron-Guyot“. Przy zażywaniu regularnem i nieprzerywanem, w zupełności i do tego w krótkim czasie wylecza się zupełnie, choćby i z najsilniejszego katatru albo też z zaniedbanego i zakorzenionego zapalenia tchawicy. Niekiedy nawet można powstrzymać w rozwoju chorobę przetworów oddechowych i wyleczyć ją zupełnie, bo ter przeszkadza rozpadaniu się węzłów płucnych i zabija mikroby, które są jedyną przyczyną tego rozpadania się węzłów. Wprost nie można sobie wyobrazić bardziej prostego i silniejszego środka leczniczego i zaradczego. Przy zakupnie tego środka należy strzedz się i mieć się na baczności we własnym interesie, aby nie dostać zamiast „Goudron-Guyota“ jakiegoś innego produktu. W celu wyleczenia się z zapalenia tchawicy, ze zaniedbanej i przestarzałej febry, a przedewszystkiem z astmy i choroby przewodów oddechowych należy zawsze żądać po aptekach tylko prawdziwego „Goudron-Guyot“. A ten sporządza się z teru wyciśniętego ze specyalnego świerka, rosnącego na wybrzeżu Norwegii. A preparat ten sporządza sam Guyot, wynalazca rozwodnionego teru (dziegciu), przez co jest on bardziej działającym od innych podobnych produktów. Ażeby zapobiedz jakiejkolwiek omyłce, powinno się przypatrzyć dokładnie etykiecie. Produkty-Guyota opatrzone są jego nazwiskiem, wydrukowanem wielkiemi literami, nad krzyżem opatrzone jego podpisem, w różowych, zielonych i czerwonych barwach i posiadają oprócz tego adres: Maison Freré, 19, rue Jacob, Paris. Ten środek kosztuje dziennie 10 centymów i leczy pewnie.

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać, zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawią się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot“ w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 7 i w każdej większej aptece. 31 8 0

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1912 r.

Odjazd z Krakowa:

12·01 w nocy	poc. osob.	Nr. 47	**do Nowego Sącza.** Połączenia: do Oświęcimia, Żywca Zwardonia, Zakopanego, Stróż, Nowego Zagórza, Sambora. Stryja.
12·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 11	**do Podwołoczysk.** Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Tarnobrzega, Sokala, Sambora, Stryja, Brodów, Potutor, Husiatyna, Kopyczyniec, Grzymałowa.
12·50 w nocy	poc. posp.	Nr. 8	**do Wiednia.** Połączenia: do Opawy, Pragi, Karlsbadu, Wrocławia i Berlina.
3·14 w nocy	poc. posp.	Nr. 7	**do Czerniowiec.** Połączenia: do Szczucina, Tarnobrzega Bełzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Stryja, Husiatyna Ickan, Jass, Bukaresztu.
3·55 w nocy	poc. posp.	Nr. 10	**do Wiednia.** Połączenia; do Warszawy, Cieszyna, Wrocławia, Berlina Opawy, Berna, Karlsbadu, Pragi.
4·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 31	**do Oświęcimia** przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic przez Spytkowice.
5·30 w nocy	poc. osob.	Nr. 20	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię.
6·45 rano	poc. posp.	Nr. 3	**do Podwołoczysk, Stanisławowa, Ickan.** Połączenia: do Szczucina Nowego Sącza, Krynicy, Stróż, Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Bełzca, Sokala, Sianek, Rawy Ruskiej, Sambora, Brodów, Czortkowa, Kijowa, Odessy.
6·52 rano	poc. posp.	Nr. 2	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, do Cieszyna, Koszyc, Opawy, Berna, Ołomuńca, Pragi.
7·50 rano	poc. osob.	Nr. 15	**do Podwołoczysk.** Połączenia: do Szczucina, Rozwadowa, Nadbrzezia, Bełzca, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Brodów, Kijowa, Odessy.
8·15 rano	poc. osob.	Nr. 6211	**do Kocmyrzowa i Mogiły.**
8·35 rano	poc. osob.	Nr. 411	**do Wieliczki.**
9·05 rano	poc. osob.	Nr. 41	**do Nowego Zagórza, Sambora, Stryja przez Podgórze-Płaszów.** Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę. do Żywca, Zwardonia, Gorlic, Borysławia, Tustanowic, Stanisławowa, Tarnopola.
9·30 rano	poc. osob.	Nr. 18	**do Brzecławy (Lundenburga), do Gliwic, Wrocławia,** Cieszyna, Opawy, Berna, Warszawy.
10·45 przed poł.	poc. osob.	Nr. 13	**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: do Nowego Sącza Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa Sambora, Stanisławowa. Potutor, Kopyczyniec, Zbaraża
1·15 po poł.	poc. osob.	Nr. 33	**do Suchej, Oświęcimia,** przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
1·30 po poł.	poc. miesz.	Nr. 461	**do Wieliczki.**
1·42 po poł.	poc. osob.	Nr. 6213	**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**
1·57 po poł.	poc. osob.	Nr. 14	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Opawy
2·33 po poł.	poc. posp.	Nr. 6	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Pragi Karsbadu.
2·51 po poł.	poc. posp.	Nr. 5	**do Lwowa.** Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza Rozwadowa, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stryja.
3·00 po poł.	poc. osob.	Nr. 25	**do Tarnowa.** Połączenia: do Szczucina, Stróż, Jasła, Nowego Sącza.
3.45 po poł.	poc. osob.	Nr. 49	**do Zakopanego.**
5·40 po poł.	poc. osob.	Nr. 27	**do Rzeszowa.** Połączenia: do Stróż, Nowego Sącza i Jasła
6·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 116	**do Oświęcima.**
6.45 wiecz.	poc. osob.	Nr. 16	**do Wiednia.** Połączenia do Warszawy, Petersburga, Wrocławia, przez Trzebinię, Berlina.
6·55 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 61 V.	**do Tarnowa.**
7·40 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 463	**do Wieliczki.**
7·55 wiecz.	poc. osob.	Nr. 45	**do Nowego Zagórza,** Chyrowa, Sambora, przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Oświęcima, Wadowic przez Kalwaryę, do Żywca, Gorlic, Mezö-Laborcz, Przemyśla, Stanisławowa Tarnopola.
8·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 6215	**do Kocmyrzowa.**
8·43 wiecz.	poc. posp.	Nr. 1	**do Ickan,** Bukaresztu, Konstancyi. Połączenie do Chyrowa, Sambora, Stryja. Konstantynopola okrętem.
9·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 17	**do Podwołoczysk.** Połączenia: do Wieliczki. Chyrowa, Sambora, Stryja, Jaworowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Brodów, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Kijowa, Odessy.
10·15 w nocy	poc. posp.	Nr. 4	**do Wiednia.** Połączenia do Warszawy, Iwanogrodu, Petersburga, Wrocławia, Berlina, Opawy, Pragi, Karlsbadu.
10·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 19	**do Lwowa.** Połączenia: do Wieliczki; Jasła, Dynowa, Chyrowa, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora, Stojanowa.
10·34 w nocy	poc. osob.	Nr. 104	**do Wiednia.**
11·05 w nocy	poc. osob.	Nr. 413	**do Wieliczki.**

Przyjazd do Krakowa:

12·40 w nocy	poc. posp.	Nr. 8	**z Czerniowiec.** Połączenia: od Bukaresztu, Jass, Ickan, Delatyna, Husiatyna, Jaworowa, Stojanowa, Stryja, Sambora, Chyrowa.
3·07 w nocy	poc. posp.	Nr. 7	**z Wiednia.** Połączenia z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Wrocławia i Berlina przez Trzebinię.
3·32 w nocy	poc. osob.	Nr. 12	**z Podwołoczysk.** Połączenia: z Odesy, Kijowa, Grzymałowa, Zbaraża, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Brodów, Stanisławowa. Jaworowa, Stryja, Sambora Chyrowa, Sokala, Jasła, Rozwadowa, Nowego Sącza.
4·57 w nocy	poc. osob.	Nr. 20	**ze Lwowa.** Połączenia: od Stojanowa, Chyrowa, Sambora, Stryja.
5·25 w nocy	poc. posp.	Nr. 103	**z Wiednia.**
5·55 w nocy	poc. posp.	Nr. 3	**z Wiednia.** Połączenia: z Berlina i Wrocławia przez Bogumin.
6·00 rano	poc. osob.	Nr. 48	**z Nowego Zagórza** przez Suchą. Połączenia: z Gorlic, Orłowa, Zakopanego.
6·32 rano	poc. posp.	Nr. 2	**z Ickan.** Połączenia: z Konstantynopola przez Konstancyę, z Bukaresztu Zaleszczyk, Delatyna, Podhajec, Nowego Zagórza, Chyrowa.
7·20 rano	poc. osob.	Nr. 15	**z Oświęcima.**
7·30 rano	poc. osob.	Nr. 412	**z Wieliczki.**
7·42 rano	poc. osob.	Nr. 6212	**z Kocmyrzowa i Mogiły.**
7·55 rano	poc. osob.	Nr. 32	**z Oświęcimia** przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: z Wadowic przez Spytkowice.
8·18 rano	poc. osob.	Nr. 118	**z Tarnowa.** Połączenia: z Nowego Sącza, Jasła, Stróż.
8·45 rano	poc. osob.	Nr. 18	**z Podwołoczysk.** Połączenia: z Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża, Brodów, Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek Chyrowa Nowego Sącza.
8·48 rano	poc. osob.	Nr. 41	**z Granicy.** Połączenia z Warszawy.
9·30 rano	poc. osob.	Nr. 13.	**z Wiednia.** Połączenia: z Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Bielska, Wrocławia, Berlina, Gliwic, Warszawy.
11·20 p. poł.	poc. miesz.	Nr. 462	**z Wieliczki**
11·50 p. poł.	poc. osob.	Nr. 39	**z Wiednia.**
12·58 po poł.	poc. osob.	Nr. 6214	**z Kocmyrzowa i Mogiły.**
1·10 po poł.	poc. osob.	Nr. 114	(w niedziele, czwartki i święta) **z Tarnowa.** Połączenia z Nowego Sącza, Szczucina.
1·24 po poł.	poc. osob.	Nr. 14	**ze Lwowa.** Połączenia: z Sambora, Stryja, Chyrowa, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Nadbrzezia, Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
2·05 po poł.	poc. osob.	Nr. 44	**z Zakopanego.** Połączenie od Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
2·20 po poł.	poc. posp.	Nr. 6	**ze Lwowa.** Połączenia: od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Chyrowa, Sambora, Stryja.
2·45 po poł.	poc. posp.	Nr. 5	**z Wiednia.** Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy.
3·30 po poł.	poc. osob.	Nr. 414	**z Wieliczki.**
4·45 po poł.	poc. osob.	Nr. 42	**od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchą.** Połączenia: z Ławocznego, Borysławia, Tustanowic, Gorlic, Orłowa, Zakopanego, Żurawca, Zwardonia, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę, Oświęcima przez Skawinę.
4·52 po poł.	poc. osob.	Nr. 27	**z Brzecławy (Lundenburga).**
5·50 po poł.	poc. osob.	Nr. 116	**z Tarnowa.** Połączenia: z Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
6·15 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 464	**z Wieliczki.**
6·26 wiecz.	poc. osob.	Nr. 16	**z Podwołoczysk.** Połączenia: z Kijowa, Odessy, Brodów, Jaworowa, Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Sambora, Chyrowa, Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
7·08 wiecz.	poc. osob.	Nr. 6216	**z Kocmyrzowa.**
8·10 wiecz.	poc. posp.	Nr. 1	**z Wiednia.** Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Berlina, Wrocławia, Bielska.
9·10 wiecz.	poc. osob.	Nr. 34	**z Oświęcima.** Połączenia: z Sierszy Wodnej, Wadowic
9·24 wiecz.	poc. posp.	Nr. 4	**z Podwołoczysk.** Połączenia od Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec Brodów, Ickan, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Stryja, Sambora, Sokala, Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Szczucina.
9·35 wiecz.	poc. osob.	Nr. 19	**z Wiednia.** Połączenia: z Pragi, Ołomuńca, Opawy.
10·45 w nocy	poc. osob.	Nr. 24	**z Rzeszowa.** Połączenia: od Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Szczucina, Wieliczki.
11·15 w nocy	poc. osob.	Nr. 46	**z Nowego Sącza** przez Suchę, Połączenia: od Orłowa; Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Bielska i Wadowic. przez Kalwaryę,
11·38 w nocy	poc. posp.	Nr. 9	**z Wiednia.** Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, z Moskwy, Petersburga Warszawy.

Skład dywanów firmy P. & A. NUSSBAUM

Kraków, Dietlowska 45.

Poleca: dywany pluszowe wszelkich gatunków i wielkości, chodniki szpagatowe, pluszowe i kokosowe, portyery i firanki, kapy, serwety, pokrycia na otomany kilimowe, pluszowe i dywanowe we wielkim wyborze po cenach stałych, nader niskich. XXXX

Życzyłbym sobie
zmienić posadę na jakąkolwiek inną biurową, w większem przedsiębiorstwie fabrycznem lub instytucyi, jako buchalter likwidator lub t. p. Jestem pilnym, uczciwym pracownikiem, lubiącym bardzo porządek. Liczę 26 lat. Zgłoszeszenia proszę przesyłać pod adresem: Antoni Jabrucki w Limanowej. 3156 2 3

Trzecie piętro

w domu przy ul. św. Anny 3 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy domu. 2444 14 0

Adjunkta gospodarczego

z praktyką, poszukuje Zarząd dóbr Czudec, p. loco. Zgłoszenia przysyłać tylko pisemne z odpisami świadectw. 3250 2 6

Poszukuję

w obrębie Wielkiego Krakowa **mieszkania** złożonego z 10 do 14 pokoi, oraz **dużego ogrodu.** Proszę o nadsyłanie tylko listownych zgłoszeń pod adresem: H. Kocowska, Kraków, Czysta 1, I p. 3245 2 6

Akuszerka

Filipowa mieszka przy ul. Kremerowskiej 4, I p. 3244 2 5

Poszukuje się 3242 3 3

spólnika (katol.)

z kapitałem 600 koroo do rentownego przedsiębiorstwa. — Zgłoszenia pod **S. S. 7** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. Na anonimy nie odpowiada się.

L. 350. 3128 2 2

KONKURS.

W gminie Krynica-Zdrój jest do obsadzenia z dniem 15 maja b. r. posada **lekarza gminnego** z płacą roczną 1000 koron.

Kandydaci mają udowodnić, iż posiadają warunki określone w § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr 148.

Termin wnoszenia podań do **dnia 25 kwietnia 1913 r.**

Krynica-Zdrój, dnia 7 kwietnia 1913.

Kierownik Tymczasowego Zarządu gminy
Dembiński.

10—15 koron dziennie
także ubocznie, zarobić można przez objęcie zastępstwa solidnej firmy polskiej. Może je otrzymać na czas dłuższy lub krótszy każda osoba sumienna, a nieco wymowna, chcąca odwiedzać publiczność prywatną. — Szczegóły bezpłatnie. Adresować tak: **Postschliessfach 254, Poznań-Posen.** 3225 2 6

Pokoje umeblowane

urządzone, z osobnem wejściem, w pobliżu Studyum rolniczego, tanio do wynajęcia. Willa Wenecya l. 1, parter. 3235 2 5

Zarząd dóbr Osiek

p. Oświęcim 2, ma do sprzedania jaja kur rasowych, białych włoskich i żółtych orpington po 30 hal. za sztukę, oraz jaja rasowych kaczek „Peking“ po 40 halerzy za sztukę, loco Oświęcim. 3218 3 3

Kawaler

młody, sympatyczny, handlowiec, wyzn. rzymsk.-kat., życzy sobie poznać pannę lub młodą wdowę w celu matrymonialnym. Posag potrzebny od 6 tys. kor. Egzystencya pewna. O ile można fotografia pożądana. Pośrednictwo niewykluczone. Adres: **K. Leon** poste rest. **Kraków,** gł. poczta (za okazaniem 10-koronówki serya 2093). 3240

! Pożyczki !

na 4 do 6 procent począwszy od 200 koron, z poręczycielami lub bez, spłacalne w ratach miesięcznych po 4 kor., daje wypłacalnym osobom każdego stanu Filip Feld, bank i biuro giełdowe, Budapeszt, VIII., Rakoczi-ut. 71. Objaśnienia zadarmo, opłacone. 3188 4 8

L. 143087/1913. 3213 2 3
B. b.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową na wybudowanie domku mieszkalnego dla służby, jakoteż hal składowych dla celów biura drogowego Budownictwa miejskiego Oddz. B., przy ul. Warszawskiej w Dz. XVIII.

Plany i warunki ogólne i szczegółowe, jakoteż formularze ofertowe przeglądać, względnie podejmować można w biurze drogowem Budownictwa m Oddz. B., gmach Magistratu, III p., drzwi Nr 29 w godzinach urzędowych.

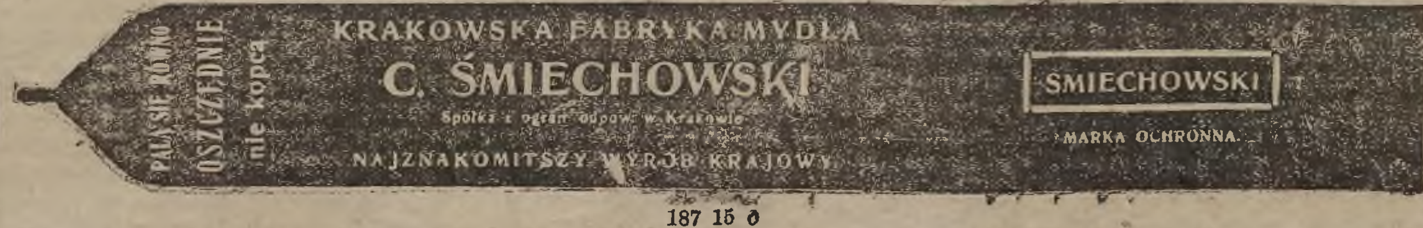
Oferty zaopatrzone stemplem 1 K składać względnie nadsyłać można na ręce Pana Kierownika biura drogowego Budownictwa m. Oddz. B. w zamkniętych kopertach najpóźniej do **dnia 21 kwietnia 1913 r. godz. 12 w południe,** poczem nastąpi komisyjne otwarcie tychże.

Do oferty dołączyć należy kwit Kasy miejskiej, stwierdzający, iż tytułem wadyum złożono 5% kwoty kosztorysowej.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 3 kwietnia 1913.

Rocznie przeszło 10 milionów Koron wydajemy na świece stearynowe wyrobu ZAGRANICZNEGO.



187 15 0

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos“.** Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos“** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos“ jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu gołowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos“ mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 złr. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN B. 1306 DANMARK (Dania).
(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 3224

Przy ulicy Szlak l. 6

dwa mieszkania

słoneczne, po 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem etc. **zaraz** za przystępną cenę do wynajęcia. Komfort, elektryka. Tamże pokój kawalerski z przedpokojem, z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia. 3259 2 3

Urzędnik prywatny

kawaler, obeznany we wszystkich gałęziach gospodarstwa, z kilkunastoletnią praktyką w większych majątkach w zachodniej i wschodniej Galicyi, poszukuje posady od 1 lipca do Administracyi dóbr. Zgłoszenia uprasza nadsyłać pod „Paproć“ poste rest. **Kraków I,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3262 2 3

Kupię

wszelką ilość **pręcia** z tegorocznego zbioru, łupanego, pierwszej jakości. — Zgłoszenia: **A. A.** poste restante **Podgórze.** 3117 2 2

Dom narożny

w którym znajdują się interesy, przy głównej ulicy **w Białej, w najlepszem miejscu dla interesów,** do sprzedania za przystępną cenę, względnie poszukuje się na jego hipotekę na **1 miejsce pożyczki 40.000 K na 7%** na jeden lub dwa lata.

Zgłoszenia pod **3165** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3165 2 2

Osoba w średnim wieku

z dobrej rodziny, poszukuje miejsca do zarządu domem, do towarzystwa lub na wyjazd. Zgłoszenia pod lit. **M. W. 40** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3136 3 3

Polka z dyplomem

uniwersytetu paryskiego, udziela lekcyj języka francuskiego. Z. Miłkowska, Rynek Kleparski 5. 3264 2 2

Faeton-kuczer

w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość przy rogatce Mogilskiej w pracowni kowalskiej Romana Szpunara. 3266 2 4

3 pokoje

kuchnia, przedpokój, łazienka, od maja do wynajęcia. Radziwiłłowska 8, parter. Tamże pokój kawalerski, I p. 3272 3 3

40.000

drzew karłowych owocowych i 10.000 pigwy na podkładki, dobrze zakorzenionej, jest tanio do nabycia, w całości lub częściowo, ze szkółek **J. Tacikowskiego i Al. Palucha w Prądniku Czerw.** pod Krakowem, p. loco. Cenniki na żądanie wysyłamy. 2543 8 8

Wierzchowiec

11-letni, brunatny wałach, 17 miary, doskonale ujeżdżony, bardzo zdatny, całkiem z wojskiem i ruchem obznajomiony, także dla cięższych jeźdźców odpowiedni i bardzo chodny, do sprzedania. Oglądać można i bliższych wiadomości udziela każdego czasu kapitan von Droffa w Jaworznie. 3133 2 2



Zjedn. Austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej.

AUSTRO-AMERYKANA

Specyalna nowa linia: Tryest—Kanada.

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi wprost do portów kanadyjskich, do Półn. i Połud. Ameryki i t. d.

Następne odjazdy do Kanady okrętami:

„Argentina“ 15 marca wprost do Portland w Kanadzie
„Alice“ 19 kwietnia wprost do Quebec w Kanadzie.

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:
Kraków: Generalna Agencya **(Goldlust i Ska), ul. Lubicz 7** naprzeciw dworca kolei, jakoteż wszystkie podlegające jej prowincyonalne agencye, następnie
Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Grodecka 93.**
Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I., Kärtnerring 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II., Kaiser Josefstrasse 36,** oraz
Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 609 15 0

ASTHMA

BRONCHITIS, DUSZNOSCI. Ulzenie i Szybkie wyleczenie za pomoca Cygaretek **ESPIC**
2 fr. pudelko. We wszystkich wielkich aptekach, i 20, r. St-Lazare, PARIS
Wymagac podpisu "**J. ESPIC**" na kazdej cygaretee. 326 16 0

Rozdaje się 10.000 paczek bezpłatnie!

Zwyczajny środek, leczący reumatyzm we wszystkich postaciach, ofiaruje się obecnie publiczności zupełnie darmo i bez zapłaty tytułem próby. Wyleczono mnóstwo wypadków, zastarzałych przez 30 i nawet 40 lat 1744 3 10

Na zasadzie, że „trzeba widzieć, by się przekonać“, M. E. TRAYSER z Londynu ofiaruję każdemu tytułem próby swój środek przeciw reumatyzmowi na własny koszt. W tym celu rozdaje on 10.000 paczek bezpłatnie i dostarczy ich każdej osobie po nadesłaniu odnośnego adresu. M. E. Trayser sam przecierpiał wszystkie męki i zaznał boleści reumatyzmu. W ciągu całego szeregu lat wypróbował on niezliczone mnóstwo znanych wówczas środków antyreumatycznych, lecz bez najmniejszego skutku.

Nieraz doznawał on takiej męki, że musiał zażywać morfinę i wyczerpawszy wszelkie istniejące środki, musiał z rezygnacyą pogodzić się ze swoim losem. **Zaczął badać powody i przyczyny reumatyzmu i po wielu eksperymentach udało mu się nareszcie wynaleść receptę, która go zupełnie wyleczyła. Lekarstwo to wywarło taki dobroczynny wpływ na cały organizm, że postanowił nazwać ten nowy środek „TRAYSER“. Ci z pomiędzy jego krewnych, znajomych i przyjaciół, którzy również cierpieli na reumatyzm, zostali** następnie wyleczeni i wreszcie p. TRAYSER postanowił ofiarować swój środek całemu światu. Lecz zadanie to okazało się prawie niewykonalnem wobec tego, że prawie każdy już wypróbował setki i więcej tak zwanych środków i w żaden sposób nie chciał się dać przekonać, że środek przeciw reumatyzmowi wogóle może istnieć.

Rysunek Nr 1. Kość biodrowa zdrowego człowieka ma błyszczący wygląd i jest koloru gołębio-niebieskawego. Patrz rys. Nr 2.

Niemniej, pewien pan, już w podeszłym wieku, w Liverpulu, napisał mu, że jeśli p. Trayser pośle mu swoje lekarstwo, to on go jeszcze tym razem spróbuje, lecz wobec tego, że już w ciągu 41 roku cierpiał na reumatyzm i przez ten czas prawie cały majątek wydał na lekarzy i lekarstwa, to, dopóki nie przekona się o wartości tego środka, nie wyda już ani grosza. Próbka została mu nadesłaną; on następnie kupił więcej i rezultat był nadzwyczajny. Pacyent ten został zupełnie wyleczony. To dało p. Trayser nową myśl i od tego czasu zaczął on wysyłać wszystkim na żądanie swoje bezpłatne próbki. Środek ten wyleczył p. Benedykta Kuliczkowskiego w Tarnopolu, po 18-letnich cierpieniach. Pan Franciszek Olszówka w Opolu, chorował przez 16 lat i został zupełnie wyleczonym przez „TRAYSER“. Stanisław Kuchciński w Rakowie, Mińskiej gub. cierpiał przez 20 lat i zupełnie pozbył się swojej choroby. P. Jan Zajączkowski w Kleparowie chorował przez 28 lat na reumatyzm **i zawdzięcza swoje zdrowie lekarstwu „TRAYSER“. Pan Stanisław Krawczyk w Warszawie-Praga, zupełnie wyzdrowiał po pięcioletnich ciężkich cierpieniach. P. J. Konieczny w Zduńskiej-Woli, Kaliskiej gub. męczył się przez 11 lat i został uratowanym od pewnej śmierci.** Michał Karski w Kłonowie, został zupełnie wyleczonym po 10-letnich cierpieniach. **Pan K. Gładysiewicz, (Dyrektor Archiwu) w Krakowie, cierpiał przez 17 lat na reumatyzm i wszelki ślad tej choroby zupełnie znikł wskutek tego środka.**

W tysiącach innych wypadków podobneż skutki zostały osiągnięte. Środek ten potrafił wyleczyć mnóstwo wypadków, które dotychczas skutecznie się opierały sztuce lekarskiej, pielęgnacyi w szpitalach, wszelkiego rodzaju lekarstwom, elektryczności i t. d., a w tej liczbie wiele osób w wieku 75 lat. P. Trayser wysyła próbną paczkę każdej osobie, która czytała niniejsze oznajmienie, albowiem życzy on sobie dać każdemu sposobność korzystania z tego szczęśliwego zbiegu okoliczności. Jest to nadzwyczaj skuteczny środek leczniczy i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jest on w stanie wyleczyć reumatyzm wszelkiego rodzaju i we wszystkich jego postaciach, nawet w najbardziej uporczywych wypadkach.

Rysunek Nr 2. Wygląd kości biodrowej w stanie reumatycznym; chrząstka dotknięta jadem reumatycznym przybiera żółty kolor.

Adres p. Trayser jest następujący:
M. E. TRAYSER, Nr 158 Bangor House, Shoe Lane, w Londynie.

FERNET-BRANCA

Osobliwość firmy Fratelli Branca, Medyolan

jest wskutek swych niezmiernie dyetetycznych i wybitnie żołądek wzmacniających własności znana jako

54 **najlepsza w świecie gorzka** 48 51

wódka żołądkowa

Główna sprzedaż: Zygm. Winter, Wiedeń III, Ungargasse 20.

Zniżka frachtowa około 50%
Opust K 12·— nadzwyczajny kwietniowy
przy wysyłkach całowagonowych (10.000 kg.)

Tomasyny

Stern Marke
„Gwiazda“
umożliwia zakupno **najtańszego i najlepszego**
nawozu fosforowego 3281 1 3
jeszcze taniej.
Bezpłatna analiza kontrolna w krajow. stacyach doświad. chem.-roln.
Reprezentacya na Galicyę i Bukowinę
Józef Karrach - - - Lwów, Kościuszki l. 18.

PARKIETY w rozmaitych wzorach
POSADZKI deszczułkowe dębowe bukowe
PODŁOGI wszelkiego rodzaju
ZAKŁAD PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO
ALFRED LANGROD
KRAKÓW

Ul. Batorego 6 A. 2641 5 5

Bad Nauheim

Willa „WANDA“ dom polski

Dla gości kąpielowych. Sezon od **15** kwietnia.
Oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie. — Właścicielka:
Helena Szczepanowska. — Od 15/4 do 15/5 ceny zniżone. 2884 3 8

Solicytator

biegły we wszystkich czynnościach kancelaryjnych, spornych i niespornych, oraz w koncepcie, poszukuje posady w kancelaryi adwokackiej lub notaryalnej na prowincyi, względnie w Krakowie. Posadę obejmie natychmiast. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod **A. B. 2942** przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 2942 5 0

W pierwszej koncesyonowanej przez c. k. Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża l. 7

kurs najłatwiejszego, francuskiego kroju, systemu Worth'a, zacznie się dnia 15 kwietnia na przystępnych warunkach, zaś dla niezamożnych pań i panienek, również dla pań urzędniczek zniżenie opłaty. Zgłoszenia i wpisy na kurs przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12 i po południu od 3 do 6-tej. 3119 3 3

Konc. Zakład sprzedaży i kupna
M. Teleszniekiej
przy ul. św. Jana l. 2, I p.

ma do sprzedania: 2 sekretarze gdańs. po ś. p. Matejce, urządzenie biurowe komp., dla lekarza lub adwokata, sypialnie, jadalnie, salony styl., now. i używ., serwantki, kredensy, **biblioteki, biura, obrazy dob. mal., konsole, lustra, lampy, kandelary i t. p. Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.** 2888 4 4

Potaniał sok malinowy!!

Protokołowana, a na licznych wystawach nagrodzona i odznaczona

Apteka Mr. Alfreda Stepka
w Andrychowie

poleca własnego wyrobu z jagód górskich

sok malinowy

z I-a rafinadą gotowany. Bańka 5 kg, brutto, opłatnie do każdej miejscowości. 8 K 20 h. Odbiorcom większych ilości odpowiednie ceny. 246 25 30

Wysyłka tylko za zaliczką.

L. 248. 3194

Konkurs.

Gmina miasta Gračanicy poszukuje **miejskiego lekarza** z roczną płacą w wysokości od 4000 koron.

Obowiązkiem miejskiego lekarza będzie ordynacya w miejskiem ambulatoryum, ubogich gminy zadarmo leczyć i pełnić w mieście sanitarną służbę. Z czasem otworzy się w Gračanicy miejski szpital.

Reflektanci mają swoje podania o to miejsce wnieść do miejskiego urzędu gminy miasta Gračanicy (Gradsko poglavarstvo u Gračanici).

Podania mają być zaopatrzone następującemi załącznikami:
1) Dyplomem lekarskim lub odpisem dyplomu;
2) Świadectwem szpitalnej praktyki w jednym z większych szpitali, najmniej przez czas 2-ch lat;
3) Świadectwem zdrowia do pełnienia służby urzędowego lekarza;
4) Świadectwem znajomości serbsko-kroackiego języka, albo znajomości jednego ze słowiańskich języków;
5) Świadectwem obywatelstwa astryacko-węgierskiej monarchii.

Przy jednakiej kwalifikacyi mają pierwszeństwo synowie Bośnii i Hercegowiny.

Urząd gminy miasta Gračanicy
dnia 6 kwietnia 1913.

Burmistrz:
Siřbegović.



Najlepsze źródło nabycia wykwintnego

OBUWIA

Szczególnie polecenia godne gatunki:

Damskie półbuciki chevreaux	7·80
Damskie buciki do sznur., chevreaux	9·50
Męskie buciki do sznur., boksowe	10·—
Męskie buciki do sznur., chevreaux	11·—

Od dziesiątek lat wypróbowane i uznane!
Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Monarchii.

Alfred Fränkel Sp. kom.

20.000 par tygodniowej produkcyi. 130 filij. **Kraków, Rynek główny L. 14.** Zastępca: L. Steigler. Katalogi darmo i opłatnie.
Telefon Nr. 2347. 2426 5 12

Zakład ogrodniczy św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie, ul. Karmelicka 66.

Telegram Józefici Kraków. **Telefon 112.**
Poleca nasiona, cebulki, sadzonki, rozsady, szczepy, krzewy różne, rośliny doniczkowe i podejmuje się urządzenia ogrodów, obsadzenia żardynier, skrzynek, balkonów i grobów, oraz dekoracyi sali i kościołów. Wielki wybór kwiatów ciepłych. — Bukiety i wieńce od nasjkromniejszych do najwykwintniejszych. Na żądanie cenniki darmo i opłatnie. Zakład utrzymuje z własnej pracy około 80 sierot.—

Do wynajęcia

zaraz pokój słoneczny, elegancko umeblowany, z łazienką, może być z wiktem, na czas krótszy lub dłuższy, przy ul. Granicznej 15, na parterze, w poprzecznej oficynie. 3303 1 3

Poszukuję zaraz

inteligentnej panny (izrael.) do towarzystwa starszej pani do Królestwa. Wiadomość: ulica Karmelicka 6, II piętro. 3306 1 3

Tanio i pod bardzo korzystnemi warunkami

do sprzedania

z powodu zmiany miejsca pobytu, bardzo piękna, 18-morgowa realność wraz z budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, z inwentarzem żywym i martwym, tudzież z nowo-wybudowanym młynem o motorze ssąco-gazowym, najnowszej konstrukcyi, o sile 36—40 HP. — Wiadomość: **K. W.** poste restante **Moszczenica ad Gorlice.** Kapitał potrzebny od 30—40 tysięcy koron. 3309 1 4

Urzędnik biurowy

26 lat, kilkuletnia praktyka w pierwszorzędnych instytucyach przemysłowych, zdolna w każdym kierunku siła, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Labor Kerob" poste rest. Kraków. 3273 1 3

Do sprzedania

z powodu wyjazdu urządzenie z pięciu pokoi, dobrze utrzymane. Można oglądać między 11-tą a 1 godz., ul. Wielopole l. 9, II piętro, drzwi na prawo. 3316 1 3

Wdowa

starsza, inteligentna, szuka miejsca do samoistnego zarządu u starszego pana lub pani, na wyjazd, może się zająć dziećmi. Zgłoszenia: P. Lipowska, Wadowice, Lwowska 59. 3293 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2538.
Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera.
Wielki wybór w instrumentach przegranych. 194 54 0

Koncesyonowane przez c. k. Namiestnictwo

Biuro pośrednictwa służby i posad

wszelkiego rodzaju, oraz przy wynajmie mieszkań dla młodzieży, przeniesione zostaje z d. 15 kwietnia b. r. **na ul. Szpitalną 17, parter** — poleca nadal swoje usługi. 3314 1 5

Do wynajęcia zaraz sklep

z wystawą, frontowy, z 2 ubikacyami, eletryką, przy ul. Szewskiej 15. Wiadomość w sklepie B. Anisa, ul. Szewska 25. 3317 1 3

Kąpiele morskie BESCANUOVA

na wyspie Veglii, 5 g. statkiem z Fiume.
Pensyonat polski Marceli Karlińskiej otwarty od 1-go maja do końca października. — W pierwszym i trzecim sezonie ceny zniżone. Bliższe informacye listownie. 3307 1 3

Do wynajęcia zaraz

sklep z kuchenką i wodociągiem przy ul. Zwierzynieckiej 21. 3301 1 3

Lokalu

w obrębie plant, składającego się z dwu pokoi, ewent. z 3 pokoi i kuchni, poszukuje Towarzystwo kulturalno-naukowe, na zebrania w godzinach wieczornych. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „**Lokal**", Kraków, Kopernika 17. 3315 1 3

Sukę

i szczenięta, do polowania, sprzeda razem lub osobno kierownik szkoły w Skotnikach, poczta Kobierzyn. 3270 1 3

Ładne

łóżko, lampa wisząca, kostyum biały, suknie tanio i dużo innych ładnych rzeczy. Oglądać można od 10—1 i od 3—5, ul. św. Gertrudy 2, II p., drzwi na prawo. 3312 1 2

Do wynajęcia zaraz

lub 1 maja 1 pokój, kuchnia, przedpokój i t. d., z umeblowaniem lub bez, przy ul. Wygoda 3, (róg Retoryka). Wiadomość u właściciela, II p. 3297 1 3

Szukam spólnika

najmniej z 500 koronami do bardzo korzystnego przedsiębiorstwa, młodego człowieka z dobrym charakterem. Może mieć wielką przyszłość, oraz panny za kaucyą do prowadzenia filii. — Zgłoszenia pod **„Przyszłość"** poste rest. **Kraków**, za okazaniem kwitu inser. 3299 1 4

Do wynajęcia

duży sklep na biuro, z magazynami, zaraz.
Tamże **do sprzedania urządzenie sklepu i lampy.**
Wiadomość: **ul. Karmelicka 9.** 3313 1 3

Lekcyj gry

na fortepianie udziela początkującym i starszym osobom, oraz podejmuje się grywać na 4 ręce uczeń szkoły Horaka w Wiedniu. Zgłoszenia listowne pod **A. T.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3295 1 3

Lekcyj

ze szkoły pospolitej poszukuje kandydat sem. naucz. Zgłoszenia pod **W. J.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3300

W 15 lekcyach!

powtarzam materyał z polszczyzny, wymagany w myśl najnowszych rozporządzeń i najnowszego sposobu egzaminowania do **matury** gimn. i real. Lekcya à 1·50 K, zbiorowe à 1 K. — Adres: „**Profesor-Polonista**" poste rest. **Kraków**, za okazaniem leg. urzęd. Nr 72.661. 3304

Jako kasyer

korespondent polsko-niemiecki lub buchalter, poszukuje posady, starszy, poważny mężczyzna z długoletnią praktyką fabryczną, tak w dziale biurowym jak i technicznym. Na życzenie złoży kaucyę. Zgłoszenia: **A. Z.** poste restante **Kraków**, główna poczta. 3291 1 5

Kto ma do poddzierżawienia

Trafikę

zechce przesłać warunki pod „**Trafika Nr 3285**" do Administracyi „N. Reformy". 3285 1 3

Sklep korzenny

mieszany, w Rynku, 50 lat istniejący w jednem miejscu, **zaraz do wydzierżawienia.** — Bliższych wiadomości udzieli **K. Lewandowska, Tuchów.** 3290 1 3

„Marietta 20"

list na poczcie. 3305 1 2

Praska szynka leczn. I, 1 kg. 2 K, kark, krzyżówka, z łopatek, 1 kg. 2·12 K, chudy, szeroki bok, 1 kg. 1·76 K, szynka zawijana (w zwojach) 2·30 K, ozór wołowy i wieprzowy, 1 kg. 2·60 K. — Wysyła z poręczeniem wyborny towar za zaliczką Jan Křeček, Praga-Smichów, plac św. Jakóba 12. 3292

Ostrzeżenie.

Ostrzegam P. T. Odbiorców Pierwszej Krajowej Fabryki kapusty w Krakowie, że p. **Antoni Siekacz**, ani też **Maksymilian Nurek**, agent, nie są upoważnieni do inkasa.
3310 1 2 **Walenty Serwacki.**

Posadę 3284 1 3

Magazyniera

urzędnika kalkulacyjnego, spedycyjnego, lub odpowiednią w fabryce, browarze, rafineryi albo w jakiemkolwiek przedsiębiorstwie, przyjmie inteligentny, rutynowany handlowiec, posiadający egz. rach. kup. i korespon., szerokie wiadomości w czynnościach kolejowo-cłowych i t. p. Pisze na maszynie. Obecnie zatrudniony. Złoży kaucyę. Pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia pod **„Nr 3284"** przyjmuje Administracya „N. Reformy".

Pierwsza krak. elektro-motorowa

Fabryka wyrobów marmurowych

H. STERNBERG i A. FRUCHT
Kraków, Dajwór 14. — Tel. 2180
wykonuje wszelkie roboty meblowe, stoliki marmurowe, płytki dla elektro-techników, wykładki sieni po najtańszych cenach. Skład surowych płyt marm. każdego koloru. 3311 1 7

Nowo urządzona

RESTAURACYA i KAWIARNIA

w Galicyi, na pograniczu pruskiem,
w rozwijającym się mieście powiatowem jest pod korzystnemi warunkami
do wydzierżawienia
lub do oddania na rachunek.
Reflektanci, którzy prowadzili już podobne większe przedsiębiorstwa i władają językiem polskim i niemieckim, zechcą przesłać zgłoszenia list. do 25 kwietnia pod: **„Monopol 3247"** do Adm. „N. Reformy". 3247 1 3

Rzadka sposobność!

Z powodu podeszłego wieku właściciela pod przystępnemi warunkami do odstąpienia od 1-go lipca 1913 względnie zaraz handel towarów kolonialnych od 43 lat istniejący, dobrze idący. **Szymon Kohn, Żywiec-Zabłocie.** 3280 1 3

Używane drzwi i okna

zaraz do nabycia. Wiadomość u firmy A. Hawełka, Kraków. 2965 5 5

Do matury

gimn. i semin. przygotowuje z zakresu matem. i fizyki słuchacz IV r. fil. Godzina po 1·20, lekcye zbiorowe po 80 i 60 hal. od osoby, za godzinę. Zgłoszenia: Uniwersytet, Bornewicz 3063 4 4

Do wynajęcia zaraz!

przy ulicy Skawińskiej l. 10
obszerny lokal, nadający się do celów przemysłowych. 2907 6 8

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Bolland A. prof. dr. **Towaroznawstwo** w monografiach: Herbata	1·—
Górski K. M. dr. **Pisma literackie**	10·—
Grabowski Tad. Stan. dr. **Słowieński poemat** na tle polskiem .	2·40
Kortum. **Jobsiada,** epos komiczne, przekł. Konopnickiej	2·60
w oprawie	3·40
Kuprin A. **Szczęście** i inne powieści	3·50
Lakryma. **Na grani szczęścia.** Poezye	2·—
Lemiesz. **Przydrożne kwiaty.** Zbiorek poezyi	—·60
Miczyński dr. **Rolnik wzorowy.** Bibl. Mac. pol. Nr 6, Wyd. IV kart.	2·10
Mikulski Ant. J. dr. **Działalność oświatowa** Tad. Czackiego .	1·20
Pomper Aleks. **Świat i wieczne.** Myśli	2·60
— **Złe czy dobre serce.** Poezye prozą	2.60
Rolle M. **Tadeusz Czacki i Krzemieniec.** Wyd. Mac. pol. Nr 102	1·40
Shakespeare W. **Dzieła dramatyczne.** T. IX	2·—
— " " T. IX na pap. lepszym .	2·60
Wegnerowicz W. R. **Karol Havliček-Borowský**	—·60
Wyczółkowska A. **Dualizm organiczny albo mowa i myśl,** cz. I	2·50

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3201 2 3

Ogłoszenie.

Dnia 30 kwietnia b. r. i w dniach następnych
odbędzie się w Krakowie, w Półwsiu Zwierzynieckiem, przy ul. Kościuszki 37

sądowa licytacya

całego inwentarza fabrycznego, wchodzącego w zakres przedsiębiorstwa betonowego, a należącego

do masy konkursowej Franciszka Zulianiego

jak: Wyroby betonowe i terazzowe wszelkiego rodzaju, rury kamionkowe i dreny, formy do wyrobów betonowych i terazzowych, prasy hydrauliczne do wyrobu patentowanych kolorowych posadzek cementowych, materyały surowe do wyrobów terazzowych, deski i rygi, wozy i uprzęże, oraz wszelkiego rodzaju narzędzia, jak łopaty, taczki, kilofy itp., wreszcie urządzenie domowe i kancelaryjne.

Chętnych kupna zaprasza się do wzięcia udziału w tej licytacyi, dającej sposobność taniego nabycia przedmiotów niepośledniej wartości. 3228 2 6

Bliższych wyjaśnień udzieli:

Zarządca masy konkursowej
Dr Roman Sulimir
adwokat w Krakowie, ul. Wiślna l. 5.

Najlepszą i najdokładniejszą
KONTROLĘ i EWIDENCYĘ
w każdym kierunku systemem kartkowym zaprowadza
bardzo tanio
firma
„AKSMANN"
Spółka z ogr. odp.
Oddział organizacyi biur
Szczegółowe projekty bezpłatnie!
2985 5 20
KRAKÓW
ulica Szewska 22.
Telefon 1522.

Koestlina Sire-Sire-Keksy
zawsze świeże
w opakowaniu Til.

Koestlina Keksy
najlepsza marka.

1588 17 100

C. k. uprzyw. Galic. Akcyjny

Bank Hipoteczny

Filia w Krakowie
Rynek główny, róg ul. Brackiej.
Kapitał akcyjny: K 20,000.000·— Kapitał rezerwowy: K 11,000.000·—
Listy hipoteczne w obiegu będące K 210,000.000·—.
Kantor wymiany.
Oddział depozytowy i schowki depozytowe.
Oddział wkładek gotówkowych.
Oddział towarowy.
Oddział zastawniczy i Kasa Zaliczkowa, ul. Bracka 1. 878 14 40
Składy towarowe, przy ul. Zacisze.
Detaliczna sprzedaż węgla, wapna i drzewa opałowego, przy ul. Warszawskiej.

Forman

przeciw Katarowi
Skutek zdumiewający! Puszka 40 h

„Baczność!" Znajdują się zupełnie bezwartościowe naśladownictwa w łudząco podobnem opakowaniu! Żądać wyraźnie: **Forman!** 2424 9 9

Lekcyj języka niemieckiego

metodą Ansona, udziela tanio R. S. G., ulica Gołębia 16, II p., front. 2151 10 10

Mająteczek

w pobliżu Wieliczki, około **50** morgów, z rybnemi stawami, lasem, willą, w pięknem i zdrowem położeniu, z inwentarzem, do sprzedania lub zamiany na kamienicę w Krakowie. Zgłoszenia listowne: Józef Janiszewski, Kraków, ul. Botaniczna 6. 2696 8 10

Méthode Berlitz.

Madame G. de Ferrières
professeur de français
Łobzowska 4, parter.
2698 9 10

Koło T. S. L. w Bochni

otrzymawszy koncesyę na prowadzenie kinoteatru, poszukuje spólnika do sfinansowania tego przedsiębiorstwa. Konieczną jest budowa osobnego na ten cel budynku. Oferty wnosić można do **dnia 20 kwietnia b. r.** pod adresem: Kancelarya adwokata Dra Kiernika w Bochni. 3220 2 3

Wełny

na suknie i kostyumy. — Jedwabie, płótna, szyfony, chusteczki, halki, pledy angielskie, bajecznie tanio w magazynie pod firmą 2830 8 10

Józef Pietsch

Kraków, Szewska 2.

Dla pp. artystów malarzy.

Farby olejne,
Blejtramy, płótna gruntowane
Palety, sztalugi,
Pendzle w 40 odmianach,
Farby wodne i Tempera,
Papiery rysunkowe,

najtaniej do nabycia w **Składzie fabrycznym pod firmą „ISKRA"**, przy ul. Basztowej L. 19, **obok Akademii sztuk pięknych.** 2864 5 20

Górka, krawiec, Długa 18

przyjmie kilku robotników. Reflektuje na pierwszorzędne siły. Płace I kl., ewentualnie według umowy. 3103 4 4

Pokój

ul. Librowszczyzna 8, II p., z meblami, usługą, od schodów wchód, od 1 maja do wynajęcia. Mogą być na miejscu także śniadania, obiady. 3180 3 3

Osoba inteligentna

kat., władająca językiem francuskim, angielskim, niemieckim, z muzyką, poszukuje posady jako towarzyszka, lektorka, zarządczyni domu. Świadectwa bardzo dobre, wymagania skromne. Może złożyć kaucyę jako kasyerka. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **M. B. 3074.** 3074 3 3

Obszerny lokal

nadający się na składy lub pracownie, przy ul. Grzegórzeckiej 19 do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże. 5139 4 5

Poszukuję mieszkania

frontowego, o 2 lub 3 pokojach, z przedpokojem i kuchnią na I piętrze, przy ul. Floryańskiej lub w Rynku od 1 sierpnia. Zgłoszenia: **M. S. 25 poste rest. Kraków.** 3148 3 3

Buchalterka

z praktyką i niemieckim językiem, poszukuje posady w większym interesie lub fabryce w Krakowie lub na prowincyi, także jako kasyerka. Zgłoszenia pod: **Halczyński, Podniestrzany,** p. Chodorów 2. 3154 3 3

Pianino

fortepian, kasa ogniotrwała N. 1, Wiese, dubeltówki, oraz różne meble używane, lecz dobre, obrazy olejne i t. p. rzeczy są na sprzedaż w sklepie katolickim mebli i różnych rzeczy. Kraków, ul. Gołębia 10. 3179 5 10

Cztery wagony ziemniaków

ma do sprzedania **Zarząd dóbr Stróże Niżne,** stacya kolei i poczta w miejscu. 3187 2 6

Sprzedaje

używane maszyny do pisania różnych systemów, począwszy od 80 koron — Akc. Tow. **Ekspozytura maszyn do pisania „Yost", Kraków,** Floryańska 47, Telefon 1408, oglądać można od 9—12 i od 3—6. 3212 2 10

Potaniały jaja wylęgowe!

Kurnik zarodowy w Stanisławowie — tuzin jaj śnieżno-biał. **Plymutroków** i czerw. **Rhode Eilend,** po 6 K. **Kochinchin** żółtych, **olbrzymich,** czysto angielska hodowla, po 1 K sztuka bez porta, opakowanie najtaniej. **Sprzedam** 1, 3 biał. Plymutroki za 40 K, 1, 2 Kochinchiny za 56 K. Kartka na odpowiedź. 3219 3 4

RAKI najlepsze, najpiękniejsze i **najsmaczniejsze** w świecie.
z poręczeniem, że nadejdą żywe,
w 5 kg. kosz.: 120 raków na zupę . K 5·50
90 raków na porcye . K 6·50
60 olbrzym. stołowych K 8·—
40 największych solo K 11·50
wysyła **L. Altneu, Podwołoczyska I.**
3215 2 5

Pożyczki pieniężne

szybko, rzetelnie, tanio, dla każdego (także dla pań), z poręczycielami lub bez nich, ze spłatą po 4 kor. miesięcznie, tudzież pożyczki hipoteczne uskutecznia Zygmunt Schillinger, biuro bankowe i eskontowe, Pressburg, Jiringerg. 36. (Marka na odpowiedź). 3196 3 9

Ogłoszenie licytacyi

dnia 5-go maja 1913 roku i dni następnych.

Dyrekcya 3267 1 3

Kasy Oszczędności miasta Krakowa

podaje do publicznej wiadomości, iż w tutejszym

ZAKŁADZIE POŻYCZKOWYM NA ZASTAWY RUCHOME

KOSZTOWNOŚCI

w złocie, srebrze i drogich kamieniach

a mianowicie: Nra 39.309 z roku 1910; Nra 6.588, 15.226, 19.566, 23.938, 25.705, 28.426, 30.217, 30.968, 31.855, 34.099, 37.143 z roku 1911 i od Nru 37.449 do Nru 43.837 z roku 1911 i od Nru 1 do Nru 15.694 z roku 1912, t. j. **do dnia 30-go kwietnia włącznie — tudzież ubrania, bielizna, dywany, maszyny do szycia, rowery, broń myśliwska, aparaty fotograficzne, reiszeigi, obrazy i książki,** a mianowicie Nra 12.497, 14.432, 15.176, 15.313 z roku 1911; i Nra 75, 2.303, 4.003 z roku 1912 i od Nru 6.397 do Nru 15.284, t. j. **do dnia 31 października 1912 roku** włącznie zastawione, a dotąd nie wykupione, ani prolongowane, stosownie do § 22 Statutu, zostaną sprzedane najwięcej dającemu w drodze publicznej licytacyi, która odbędzie się **dnia 5-go maja 1913 roku i dni następnych** o godzinie **9½** przed południem

przy ulicy Szpitalnej L. 15.

Wzywa się zatem strony interesowane, aby we własnym interesie przed terminem licytacyi **do dnia 3 maja 1913 r.** włącznie pospieszyły z wykupnem lub prolongowaniem swoich zastawów.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.